



KOPALI NA POLICYJNEJ IMPREZIE

Lubińskich polityków, zawodowych piłkarzy, stróżów prawa, a nawet gwiazdy policyjnych seriali mogli podziwiać wszyscy ci, którzy wzięli udział w charytatywnej imprezie dla niepełnosprawnego Marcela Potockiego.

» STR. 3



Fot. KGHM

PREMIER POD ZIEMIĄ

Premier Donald Tusk i minister skarbu Michał Budzianowski odwiedzili w Kanadzie firmę należącą do KGHM. Goście zjechali do kopalni Craig Morrison na głębokość 1200 metrów.

» STR. 4



Fot. Marcelina Falkiewicz

ZDERZYŁ SIĘ Z JELENIEM

Ze sporymi utrudnieniami w ruchu musieli liczyć się kierowcy podróżujący drogą relacji Lubin-Ścinawa. Jadący tą trasą biały fiat ducato uderzył w jelenia, który niespodziewanie wybiegł z lasu.

» STR. 7



Fot. Marcelina Falkiewicz

Przejazd kolejowy – przekleństwo kierowców

Od naprawy DO NAPRAWY

■ Wyremontowany w piątek, po dwóch dniach znów wymagał przebudowy – na przejeździe kolejowym na krajowej trójce w kierunku Legnicy wyrwy pojawiają się i znikają. W poniedziałek usterkę ponownie usunięto. – Ciekawe na jak długo? – zastanawiają się nasi Czytelnicy. – Łatają dziury, a po kilku dniach wystają z nich jakieś pręty. Za każdym razem jest jeszcze gorzej. Może w końcu zrobiliby to raz, a porządnie – sugeruje lubinianin.

W miniony piątek – po naszej interwencji we wrocławskim oddziale Zakładów Linii Kolejowych – usterkę usunięto. Tym samym wykruszałe betonowe płyty nie stanowiły już

nie usunięta. – Naprawy przejazdu dokonała firma Dolkom i udzieliła gwarancji. Obecnie wszelkie prace dokonywane są w ramach napraw gwarancyjnych – to jedyne informacje, jakie posiadał w tej sprawie PLK.

Później otrzymaliśmy obszerną odpowiedź w tej sprawie. Rzecznik tłumaczy, że przejazd jest już naprawiony, co więcej: kolej znalazła winnych tych częstych usterek.

– Kierowcy przejeżdżają przez przejazd kolejowo-drogowy bez zachowania szczególnej ostrożności. Zachowanie szczególnej ostrożności wymaga zmniejszenia prędkości i upewnienia się czy nie zbliża się żaden pojazd szynowy. Przejeżdżanie samochodów z prędkościami około 60-70 km/godz., dotyczy to zwłaszcza



Fot. Magdalena Latoch

zagrożenia dla podróżnych, jadących w kierunku Legnicy.

Entuzjazm kierowców nie trwał jednak długo. W poniedziałek nowo wstawione płyty wyglądały jeszcze gorzej. Po południu na torach musiała pojawić się jednak ekipa fachowców, bo wieczorem po dziurach nie było już śladu.

Jeszcze w poniedziałek Oskar Olejnik, rzecznik ZLK we Wrocławiu, nie potrafił odpowiedzieć na pytanie kiedy definitywnie usterka zоста-

pojazdów ciężarowych, powoduje przyspieszoną dewastację nowej nawierzchni – odpowiada pisemnie Oskar Olejnik.

Wrocławski Zakład Linii Kolejowych dodaje też, że zwrócił się już do zarządcy drogi o wprowadzenie ograniczenia prędkości w tym miejscu do 40 km/godz. – Oczywiście, każde uszkodzenie nawierzchni zagrażające bezpieczeństwu na bieżąco usuwamy – dodaje Oskar Olejnik.

MARIOLA SAMOTICHA

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Zagłębie wicemistrzem

To było emocjonujące widowisko – podczas finału mistrzostw Polski Superligi piłki ręcznej kobiet KGHM Metraco Zagłębie Lubin zmierzyło się z Vistalem Łączpol Gdynia. Niestety lubinianki nie zdołały utrzymać tytułu mistrzowskiego i uległy rywalkom 25:26. Jednak srebrny medal to i tak ogromny powód do radości. – Przede wszystkim cieszę się, że dajemy tyle radości naszym kibicom. Na meczu pojawiło się wielu naszych fanów, którzy wspaniale nas wspierali. Oczywiście krzyczeli z trybun, że chcą

mistrza, mają wicemistrza. Myślę jednak, że w tym sezonie będą się cieszyć z tego właśnie tytułu tak jak my, a w przyszłych rozgrywkach powalczymy o złoto – mówi Joanna Obrusiewicz, zawodniczka miedziowego klubu. Wicemistrzyniom poświęciliśmy w tym numerze „Wiadomości Lubińskie” cztery dodatkowe strony. Znajdą tam Państwo między innymi wywiad z prezesem KGHM Metraco Zagłębia Lubin Witoldem Kuleszą.

strony 20-23

Fot. Andrzej Niemiec

Kolejna inwestycja

Hotelowy wysyp

■ Do tej pory w Lubinie nie było hoteli z prawdziwego zdarzenia, na co wiele osób się skarżyło. Teraz wyrastają jeden za drugim, niczym grzyby po deszczu. O dwóch budowach już pisaliśmy, przy Oberży na Budowniczych LGOM oraz przy drodze wylotowej na Wrocław. Właśnie rozpoczęła się trzecia, przy ulicy Kwiatowej, w pobliżu wyjazdu z miasta na Legnicę.

To będzie hotel klasy biznes, trzygwiazdkowy. Budowa ma się zakończyć w czwartym kwartale 2013 roku. Wtedy też hotel przyjmie pierwszych gości.

Będzie tam 35 pokoi oraz apartamentów, restauracja z tarasem i ogrodem grillowym. Ponadto lobby bar w holu recepcyjnym, klub nocny z kręgiem tanecznym, bowling, sala bilardowa oraz SPA i wellness.

– Planujemy salę weselną na 200 osób, z której będzie wyjście do ogrodu. Salę będzie można w razie potrzeby



Budowa hotelu dopiero się rozpoczęła

Fot. Marcelina Falkiewicz

podzielić na trzy sale konferencyjne – mówi Marek Wróbel, właściciel firmy Grupa-Dex, inwestora.

W nowym hotelu znajdzie zatrudnienie około 20, 25 osób. – Rekrutację rozpoczniemy w drugim kwartale 2013 roku – dodaje Marek Wróbel.

Stronę internetową hotel już ma (www.hotellubin.pl). Można tam zobaczyć między innymi, jak będzie wyglądał. Brakuje jeszcze nazwy. Inwestor postanowił wybrać ją w dość niezwykły sposób. Ogłosi konkurs.

– Chcemy, żeby mieszkańcy Lubina mieli swój wkład w ten hotel. W przyszłym roku ogłosimy konkurs na nazwę. Spośród propozycji wybierzemy jedną, a jej autora nagrodzimy – zdradza inwestor.

Ze strony internetowej hotelu można się dowiedzieć również, że budowa jest współfinansowana przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013.

MARTA CZACHÓRSKA

Wygląd Lubina zależy jedynie od wyczucia estetyki konkretnych inwestorów

Fasady od parady

■ Właściciele lubińskich budynków mają pełną swobodę w doborze elewacji. W efekcie nierzadko cierpi na tym estetyka miasta, bo – jak zauważa wielu mieszkańców – wygląd części fasad woła o pomstę do nieba. – Niektóre to architektoniczne kosmmary, a ich brzydotę dodatkowo uwypatnia elewacja – ubolewają esteci.

Do końca 2003 roku magistrat wydawał inwestorom tzw. decyzje o warunkach zabudowy. Dokument ten określał m.in. kolorystykę elewacji, która musiała pasować do otoczenia. Taki zapis zniknął w momencie, gdy wspomniane decyzje zostały zastąpione tzw. planami miejscowymi, które z kolei dają inwestorom dużą swobodę.

Ze względu na występowanie szkód górniczych, od końca 2003 roku w Lubinie nie można już wydawać „decyzji o warunkach zabudowy”, a co za

tym idzie określać estetyki budowli. – Możemy tylko sprawdzić na przykład czy zgadza się liczba kondygnacji

Esteci proponują, by w Lubinie powołać stanowisko plastyka miejskiego. Piotr Jendrzeja-



Obecnie spółdzielnie mieszkaniowe dekorują budynki według własnego uznania

Fot. Marcelina Falkiewicz

cji lub rodzaj dachu. Na kolor nie mamy już żadnego wpływu – przyznaje Piotr Jendrzeja z wydziału gospodarki gruntami, architektury i ochrony środowiska w lubińskim magistracie.

Miejski architekt przyznaje, że kiedyś spółdzielnie mieszkaniowe konsultowały z miastem kolorystykę remontowanych blokowisk. Kiedy jednak zorientowały się, że nie ma podstaw prawnych, by to robić – zaczęły dekorować budynki według własnego uznania.

czyk tłumaczy jednak, że taka osoba mogłaby jedynie pełnić funkcję doradczą. – Nie ma przepisów, które nakazywałyby inwestorom przestrzegania jego zaleceń – wyjaśnia urzędnik.

Wygląd Lubina zależy więc jedynie od wyczucia estetyki konkretnych inwestorów. Powiedzenie mówi, że o gustach się nie dyskutuje, jednak patrząc na elewacje niektórych domów... trudno milczeć.

JOANNA MICHALAK

Zmiany w centrum miasta

Wyburzają i postawią nowe

» Stare budynki przy ulicy Bema 2 i 2B zostaną rozebrane, a w ich miejsce postawione nowe. – Właśnie rozpoczęliśmy rozbiórkę – mówi Damian Stawikowski, prezes Regionalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Miasto przekazało aportem miejskiej spółce RTBS działki w centrum miasta.

O ba budynki są już puště. Legspin Zakład Konfekcji Spółdzielni Inwalidów, który mieścił się w jednym z nich, przeniósł się już do nowego lokalu. Prezydent Robert Raczynski przekazał spółdzielni spichlerz poniemiecki na Starym Lubinie.

Budynki przy Bema zostały zabezpieczone. Jeszcze w tym roku, według planów RTBS-u, ma się rozpocząć w tym miejscu budowa bloków stylizowanych na kamieniczki. Na górze będą się znajdować mieszkania, a na dole lokale usługowe.

Na przekazanie działek przy ulicy Bema 2A i 2B w lipcu ubiegłego roku wyraziła zgodę rada miejska. Wtedy też zdecydowała,



Fot. Magdalena Latoch

Rozpoczęła się rozbiórka budynków przy ul. Bema. Jeszcze w tym roku ma się rozpocząć w tym miejscu budowa bloków stylizowanych na kamieniczki

że RTBS stanie się właścicielem leżących tuż obok działek przy ulicy 1 Maja 1 i 3. Tam jednak na razie miejska spółka nie będzie nic robić.

Oprócz terenów przy ulicy Bema ostatnio RTBS weszło w posiadanie udziałów Galerii Rynek, po byłej LSI.

Miasto przekazało je aportem.

MARTA CZACHÓRSKA

Feta na obwodnicy

Pokazy broni, defilada wojskowa oraz występ dudziarzy – na takie atrakcje mogą liczyć wszyscy ci, którzy w piątek pojawią się na uroczystym nadaniu imienia nowej obwodnicy – alei Generała Broni Stanisława Maczka. Impreza rozpocznie się 25 maja o godz. 11. W tym czasie kierowcy będą musieli liczyć się z niewielkimi utrudnieniami w ruchu.

Jak tłumaczy Andrzej Pudełko z biura prezydenta miasta, całość będzie miała wojskowo-patriotyczny charakter. – Lubinianie będą mogli obejrzeć zarówno historyczne, jak i współczesne pojazdy oraz akcesoria wojskowe. Mieszkańcy naszego miasta zobaczą między innymi czołg Sherman, który pochodzi z czasów drugiej wojny światowej, tak więc z czasów generała Maczka – informuje urzędnik.

Szkoła Podstawowa nr 14 im. Generała Stanisława Maczka przygotowała także specjalny występ na tę okoliczność.

Oprócz uczniów podstawówek, nie zabraknie także gimnazjalistów i przedstawicieli szkół średnich, którzy będą uczestniczyć w uroczystości – wyjaśnia Pudełko.

Całość potrwa do godz. 14. – Do tego czasu odcinek od skrzyżowania ul. Hutniczej z obwodnicą do ul. Chocianowskiej, będzie całkowicie wyłączony z ruchu – zapowiada.

MF

Przychodnia. Akcja reaktywacji

Jest duża szansa, że już wkrótce lubinianie będą mogli korzystać z darmowych usług lekarzy specjalistów – Regionalne Centrum Zdrowia właśnie reaktywuje przychodnię specjalistyczną w swojej placówce.

– Na razie w ramach umów z Narodowym Funduszem Zdrowia świadczymy darmowe usługi z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej, ale przystąpiliśmy też do konkursu na zawarcie umów ze specjalistami – tłumaczy Zbigniew Winkel, kierownik Przychodni Specjalistycznej przy RCZ.

Docelowo lecznica ma funkcjonować na dwóch piętrach: na dole już teraz znajdują się gabinety lekarzy pierwszego kontaktu, z kolei pierwsze piętro ma być przeznaczone dla lekarzy specjalistów. – Już teraz funkcjonuje tam przychodnia okulistyczna, z najnowocześniejszym sprzętem w regionie – zaznacza Winkel. W przychodni przyjmują specjaliści z zakresu chorób płuc, alergologii, okulistyki, onkologii, neurologii, medycyny sportowej, wad postawy, chirurgii, ortopedii czy laryngologii.

– Na razie specjaliści przyjmują w ramach usług komercyjnych, ale do końca czerwca dowiemy się czy otrzymamy kontrakty z NFZ. Jeśli się uda, od września usługi będą bezpłatne dla lubinian. Teraz przychodnia czynna jest do godziny 18, jeśli podpiszemy umowy z NFZ, ten czas może być jeszcze wydłużony – dodaje.

W najbliższym czasie przychodnia planuje też organizować drzwi otwarte w poszczególnych poradniach. W tym czasie specjaliści będą przyjmować bez skierowań i za darmo.

MS

FLESZ

ogłoszenie

„Zwykle boimy się śmierci jako ostatecznego końca, a przecież nie jest ona końcem ostatecznym, tylko początkiem”

Nie znajdujemy słów, którymi możemy wyrazić ogromny smutek z powodu odejścia

Ś.P.

Kingi Resiak

Calej Rodzinie

składamy

wyrazy głębokiego współczucia

Zespół Fundacji DKMS Polska

Wciąż liczą pieniądze

Kopali na policyjnej imprezie

» **Lubińskich polityków, zawodowych piłkarzy, stróżów prawa, a nawet gwiazdy policyjnych seriali mogli podziwiać wszyscy ci, którzy zdecydowali się wziąć udział w charytatywnej imprezie dla niepełnosprawnego Marcela Potockiego – honorowego funkcjonariusza lubińskiej policji.**

Organizatorzy – lubińscy policjanci – mają nadzieję, że tegoroczna zbiórka pieniędzy przyczyni się do remontu mieszkania niepełnosprawnego chłopca. Chodzi o to, by przebudować pomieszczenia do potrzeb Marcela.

Występ orkiestry policyjnej oraz piłki, które po każdym z meczów wykopywano w stronę trybun, to tylko nieliczne z atrakcji, jakie dla mieszkańców naszego miasta przygotowali organizatorzy charytatywnej imprezy.

Lubinianie pomiędzy spotkaniami poszczególnych drużyn mogli podziwiać występy dziewcząt z grupy Cheliders Champions.

Na trybunach pojawił się nawet Krecik – oficjalna ma-



skotka futbolowego Zagłębia Lubin oraz Lew Komisarz, z którymi wszyscy mali kibice mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

Jeszcze nie wiadomo, jaką kwotę udało się zebrać dla niepełnosprawnego Marcela. Zbiórka trwała nawet po zakończeniu imprezy, do 23 maja.

W zeszłym roku organizatorzy podali dwa dni po imprezie, że suma zebranych pieniędzy wyniosła ponad 20 tys. zł. Tegoroczna akcja została jednak wydłużona o kilka dni.

Lubinianie mogli kupować cegiełki w sklepach PSS Społem na terenie całego miasta. Pieniądze można wpłacać także na konto Fundacji Polska Miedź 11 1020 3017 0000 2502 0020 7035 z dopiskiem „Dla Marcela”.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

Nie poddawała się. Zachowała hart ducha do końca

Kinga nie żyje

■ **Bardzo smutna informacja dotarła do nas z Legnicy. W sobotę, 19 maja, w tamtejszym szpitalu zmarła młodziutka lubinianka Kinga Resiak. Uczennica II Liceum Ogólnokształcącego – pomimo druzgocącej diagnozy, którą usłyszała na krótko przed egzaminem dojrzałości – nie poddała się i zdecydowała zdawać rozszerzoną maturę.**

dę. W południe, w tzw. małym kościele w Rynku, uroczystości pogrzebowe rozpoczęła msza święta w intencji zmarłej maturzystki. Następnie ciało nastolatki zostało przetransportowane na cmentarz komunalny w Oborze.

Kinga miesiąc temu usłyszała od lekarzy miazdzącą diagnozę. Nie poddała się. Była zdecydowana walczyć o życie i zdrowie. Pełna

nas bez zmian. Nie mam doświadczenia w takich kwestiach, jednak praca została zakodowana prawidłowo – mówi dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego Jolanta Dubińska.

Przypomnijmy, że od końca kwietnia rówieśnicy ofiarnie oddawali krew dla nastolatki. Po wielu apełach, pojawiających się na znanych portalach społecznościowych, bardzo szybko



Kingę pożegnali najbliżsi w ostatnią środę

W piątek miała zdawać ostatni przedmiot: Geografię.

Wiadomość o chorobie Kingi bardzo poruszyła młodych lubinian, którzy ofiarnie oddawali dla niej krew.

– Była bardzo dobrą uczennicą, waleczną siatkarką, życzliwą przyjaciółką. Nic więcej nie mogę powiedzieć... Mam ściśnięte gardło. To dla nas straszny cios. Nie możemy w to wszystko uwierzyć – mówią roztrzęsieni znajomi.

Rodzina, przyjaciele, nauczyciele, sportowcy – wszyscy, którzy kibicowali Kindze Resiak pożegnali ją w śro-

optymizmu przystąpiła nawet do rozszerzonej matury, którą zdawała w szpitalnym łóżku. Kibicował jej cały personel i pacjenci.

Przed każdym egzaminem, lekarz oceniał czy Kinga jest w stanie do niego podejść. 18-latkę udało się napisać podstawę, czyli matematykę i angielski (na obydwu poziomach) oraz polski w zakresie podstawowym. Niestety, w czwartek stan Kingi znacznie się pogorszył. Osłabiony terapią organizm przegrał walkę dwa dni później.

– Wydaje mi się, że wyniki maturalne Kingi dotrą do

udało się zebrać wystarczającą jej ilość. Zbiórka miała zostać wznowiona pod koniec maja...

Na najbliższą sobotę w Muzie zaplanowany był koncert charytatywny. Jego organizatorzy nie poddają się i zapowiadają, że impreza się odbędzie. Będzie miała jednak zupełnie inny charakter.

JOANNA MICHALAK
MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Mariusz Babicz

ogłoszenie

POMÓŻMY PIOTRUSIOWI URATUJMY MU ŻYCIE

Ma na imię Piotr i ma zaledwie 7 lat. Jest mieszkańcem Powiatu Lubuskiego. Piotr jest chory na ostrą białaczkę szpikową. Rodzice nie są w stanie w całości pokryć kosztów leczenia.

www.piotrus-na-ratunek.pl

ZBIÓRKA PLASTIKOWYCH NAKRĘTEK DLA PIOTRUSIA

ma na celu uzbieranie JAK NAJWIĘKSZEJ ilości plastikowych zakrętek po napojach, mleku, oleju, kosmetykach, środkach chemicznych itd., które zostaną wysłane do firmy recyklingowej, a ta przekaże pieniądze rodzinie na leczenie Piotrusia.

organizatorzy:

partnerzy:

partnerzy medialni:

www.lubin.pl

Tusk w kanadyjskiej kopalni należącej do Polskiej Miedzi

Premier pod ziemią

» Premier Donald Tusk i minister skarbu Mikołaj Budzanowski odwiedzili w Kanadzie firmę należącą do KGHM. Goście zjechali do kopalni Craig Morrison na głębokość 1200 metrów, gdzie eksploatowane jest złożę Morrison.

Poznanie KGHM International oraz należącej do niej kopalni Craig Morrison, położonej w Zagłębiu Sudbury w kanadyjskiej prowincji Ontario, było wpisane

w program oficjalnej wizyty polskiej delegacji rządowej w Kanadzie.

Premier Donald Tusk i minister Mikołaj Budzanowski zjechali do kopalni w towarzystwie m.in. Paw-



» Polska delegacja rządowa w kopalni Morrison. Wśród zwiedzających premier Donald Tusk

ła Grasia, sekretarza stanu w KPRM i rzecznika prasowego rządu oraz Daniela Costello, ambasadora kanadyjs-



W Kanadzie Tusk spotkał się z prezesem KGHM Herbertem Wirthem

skiego w Polsce i Zenona Kosiniaka-Kamysza, ambasadora polskiego w Kanadzie.

– Tu na miejscu widać jak wielką odwagę i wyobraźnię musieli mieć ludzie, którzy zdecydowali się na tę inwestycję. To spełniające się marzenie wielu pokoleń. To dla mnie bardzo ważne, że mogę to zobaczyć. Zapewniam państwa, że jeszcze nie jeden polski premier będzie chciał tu przyjeżdżać i sycić się tym widokiem – mówił Donald Tusk po wyjeździe z kopalni.

Prezes Polskiej Miedzi poprosił prezesa rady ministrów o wsparcie inwestycji i zaprosił do odwiedzenia złoża Sierra Gorda w Chile. Na spotkaniu była też obecna burmistrz Sudbury, Marianne Matichuk. Na zakończenie wizyty Herbert Wirth podarował premierowi i ministrowi skarbu specjalny medal z okazji 50-lecia KGHM.

Jak donosił tygodnik „Wprost”, pierwotny scenariusz wizyty premiera RP w Kanadzie nie przewidywał wizyty w kopalni KGHM.

WON

Śmierć w kopalni

47-letni górnik osierocił dwójkę dzieci i zostawił żonę. Mężczyzna zginął 17 maja w kopalni Rudna Główna. Na oddziale G7 osunęły się skały i zabiły pracownika z 23-letnim stażem.

– Do wypadku doszło o godz. 21.40, na trzeciej zmianie – potwierdza rzecznik prasowy KGHM Dariusz Wyborski. – 47-latek przebywał poza kabiną maszyny, wtedy skały oderwały się i przygnoiły kowalarnię – dodaje.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Górnik mieszkał w Polkowicach. Na miejsce tragedii zjechała specjalna komisja, która zbada przyczyny wypadku.

LATO, MF

reklama

Ogrody Kwiatowe
o s i e d l e



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Zamieszkać na osiedlu **Ogrody Kwiatowe!**

ostatnie 12 mieszkań w cenie **3800 zł/m²**

mieszkania 1-, 2-, 3- i 4 pokojowe

DEX®

Developer

Sprawdź naszą ofertę i zadzwoń: **tel. 76 746 10 71**

Konkurs owiany tajemnicą

9 maja upłynął termin składania aplikacji na nowego szefa i zarząd Polskiej Miedzi – to jedyna pewna informacja na temat tego konkursu. Wszelkie inne owiane są już tajemnicą.

W historii KGHM to pierwsza taka sytuacja, kiedy swoje podania można składać nie tylko na stanowisko prezesa, ale też jego zastępców. I pierwsza, kiedy podania nie wpływają do siedziby spółki, ale do firmy zewnętrznej.

– Dotąd dokumenty składane były w kancelarii spółki, więc na tej podstawie mogliśmy choćby ocenić czy konkurs cieszy się dużym zainteresowaniem. Teraz całą procedurę prowadzi międzynarodowa firma Amrop, która specjalizuje się w doborze liderów odnoszących sukcesy na globalnych rynkach – tłumaczy Dariusz Wyborski, rzecznik koncernu.

Dyrektor departamentu komunikacji przypomina też, że za organizację konkursu odpowiada rada nadzorcza i to ona zdecydowała o wyborze firmy rekrutacyjnej. A ponieważ nadzór KGHM nie ma teraz szefa, gdyż dotychczasowego przewodniczącego – Jacka Kućńskiego – odwołało ostatnie nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy, biuro prasowe Polskiej Miedzi ma utrudniony dostęp do informacji.

W siedzibie firmy Amrop usłyszeliśmy, że jej pracownicy nie udzielają żadnych informacji na temat realizowanych projektów. Tym samym nie wiadomo, jak wielu kandydatów chciałoby zająć miejsce Herberta Wirtha i jego ekipy oraz kiedy poznamy ewentualnych następców.

Natomiast obecnego szefa miedziowego koncernu pochwalił minister. Człowiek, którego szkoda by było stracić – tak o szefie KGHM wypowiedział się wiceminister skarbu Zdzisław Gawlik. Słowa przedstawiciela resortu cytowała prasa ekonomiczna.

Działania Herberta Wirtha MSP doceniło w dniu zakończenia przyjmowania aplikacji kandydatów na członków zarządu Polskiej Miedzi. Zdzisław Gawlik przyznał ponadto, że opowiada się za tym, by dotychczasowy prezes koncernu pozostał na tym stanowisku.

MARIOLA SAMOTICHA
JOANNA MICHALAK

Podsumowali pierwszy kwartał

Zarobił mniej niż rok temu

» 1,4 mld zł zarobił już w tym roku KGHM – spółka podsumowała właśnie pierwszy kwartał. Osiągnięty zysk netto to już 37 procent zysku zakładanego na cały 2012 rok, który zgodnie z przyjętym budżetem ma wynieść 3,8 mld zł. Uzyskane dochody są jednak o 28 procent niższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, kiedy spółka po trzech miesiącach wypracowała prawie 2 mld zł.

W pierwszym kwartale spółka wyprodukowała 110 tys. ton miedzi oraz 305 tys. kg srebra w koncentracie. Ponadto, jak tłumaczy biuro prasowe Polskiej Miedzi, w pierwszych miesiącach tego roku sfinalizowano kilka bardzo istotnych umów związanych z rozwojem i przyszłością KGHM.

W marcu spółka sfinalizowała proces przejścia kanadyjskiej Quadry, która zmieniła nazwę na KGHM International. Już wiadomo, że po pierwszym kwartale Quadra wypracowała prawie 33 mln dolarów.

– W ciągu ostatnich dwóch miesięcy, we wszystkich istotnych obszarach działalności, współpracowało ze sobą 18 zespołów integracyjnych z Kanady i Polski. Teraz trwa, założone na co najmniej trzy miesiące, projektowanie Planu Budowy Wartości. To przysłowiowa „praca ramię w ramię” menadżerów KGHM International oraz osób oddelegowanych przez Polską Miedź do pracy Kanadzie – mówi Herbert Wirth, prezes Polskiej Miedzi.



» – W ciągu ostatnich dwóch miesięcy, we wszystkich istotnych obszarach działalności, współpracowało ze sobą 18 zespołów integracyjnych z Kanady i Polski – mówi Herbert Wirth, prezes Polskiej Miedzi

W kraju natomiast sfinalizowano porozumienia z lokalnymi samorządami w zakresie planowanej rozbudowy Obiektu Unieszkodliwiania Odpadów Wytłaczalniczych Żelazny Most. Zgodnie z porozumieniami, w ciągu najbliższych

30 lat, spółka przekaże gminom Grębocice, Polkowice oraz Rudna wsparcie finansowe o łącznej wartości 258 mln zł z tytułu gospodarczego wykorzystania środowiska.

WON

Centrum Innowacji Audiowizualnych

DZIŚ UMOWA, JUTRO KLUCZE!

www.domlubin.pl
tel. 505 96 55 55

ZIELONE APARTAMENTY

PRZYWITAJ WIOSNĘ W NOWYM MIESZKANIU I SKORZYSTAJ Z PROMOCJI: DOPLACAMY DO KREDYTU.*
SPRAWDŹ, ZADZWOŃ BĄDŹ PIERWSZY, UMÓW SIĘ NA OGLĄDANIE MIESZKANIA !!!

* OFERTA WAŻNA OD 15.05.2012 DO 30.05.2012. DOTYCZY MIESZKAŃ POWYŻEJ 110M2. REGULAMIN PROMOCJI DOSTĘPNY NA STRONIE INTERNETOWEJ.

To pechowe miejsce dla kierowców

Nie wyrobił na rondzie

■ Kolejny kierowca nie był w stanie pokonać ronda przy OBI. 12 maja, przed godziną piątą rano, w tym miejscu wywróciła się potężna ciężarówka z naczepą. Z tego względu ruch w kierunku Polkowic był utrudniony. Na drodze utworzył się korek.

ził około 30 ton żywności. Jakiś czas trwała akcja rozładunku towaru. Ponadto strażacy wypompowali z baku tira ponad 800 litrów paliwa.

Szofera zabrano do szpitala na badania. Na szczęście mężczyźnie nic się nie stało. Z relacji strażaków

Strażacy wypompowali z baku tira ponad 800 litrów paliwa



Fot. Marta Czachorska

Kierowca to mieszkaniec Śląska. Ciężarówką marki Renault Magnum przewo-

wynika, że po obdukcji wrócił na miejsce kolizji.

JOANNA MICHALAK

Oskarżony w zasadzie nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa

Szef zaniedbał, pracownik zmarł

» Aktem oskarżenia zakończyło się prokuratorskie śledztwo w sprawie śmiertelnego wypadku przy pracy, do którego doszło 2 listopada ubiegłego roku w Żimnej Wodzie. Za narażenie pracowników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia odpowie 48-letni Jerzy C. – kierownik działu technicznego z Gminnego Zakładu Usług Komunalnych i Mieszkaniowych w Księginicach.

Zdaniem śledczych, oskarżony – który odpowiadał za bezpieczeństwo i higienę – nie dopełnił swych obowiązków dopuszczając do pracy pięciu robotników. Pracownicy weszli do kanału przepompowni ścieków bez niezbędnych szelek, kasków, masek izolujących układ oddechowy i aparatów tlenowych. Ponadto nie zbadano stężenia siarkowodoru we wnętrzu studzienki.

Do tragedii doszło podczas wymiany zaworów. Do wnętrza przepompowni, jako pierwszy, wszedł 59-letni robotnik. Mężczyzna po kilku minutach stracił przy-



Do tragedii doszło podczas wymiany zaworów

Fot. Marcin Falkiewicz

tomność. Próbował go ratować 53-letni kolega, który po wejściu do kanału poinformował trzeciego pracownika, że czuje dziwny zapach i polecił mu sprowadzić pomoc. Chwilę później sam stracił przytomność.

– Pokrzywdzonych przewieziono do szpitali w Lubinie i Legnicy. W godzinach wieczornych zmarł mężczyzna, który jako pierwszy zaczął wykonywać prace w studni. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną zgonu

było zatrucie siarkowodem. Drugi z pokrzywdzonych doznał ostrej niewydolności oddechowej – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Z relacji śledczych wynika, że Jerzy C. złożył obszernie wyjaśnienia, ale „w zasadzie nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa”. Za spowodowanie wypadku przy pracy, którego skutkiem była śmierć pracownika, grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

JOANNA MICHALAK

reklama

Centrum Innowacji Audiowizualnych

MUZA DLA DZIECI

1 czerwca (piątek)
godz. 11.00 i 18.00
CASA DOLCE CASA
Widowisko akrobatyczne Teatru OCELOT
Bilety: 10 zł (dzieci i młodzież) i 40 zł (normalne), duża sala

2 czerwca (sobota)
godz. 12.00
DZIECI DZIECIOM
Koncert Dziecięcego Zespołu Piosenki i Tańca GWARKOWIE i Jego Gości
bilety: 10 zł (normalne) i 1 zł (promocja dla dzieci do 15 lat), duża sala

2 czerwca (sobota)
godz. 13.00
DZIECIĘCA SZAFKA PARTY
Wymiana ubrań dziecięcych i zabawek
Zgłoszenia i informacje 76 746 22 63

3 czerwca (niedziela)
godz. 16.00 - 18.00
MUZYCZNY PARK - PRZYJDŹ NA SPACER, NA KAŻDEJ ŁAWECZCE USŁYSZYSZ INNY INSTRUMENT!
* Lubieńska Orkiestra Kameralna YanTa zaprasza dzieci na wspólne muzykowanie
* Spotkanie z klaunem CYRULIKIEM (kręcenie baloników, malowanie twarzy, bańki mydlane)
Park przy CK „MUZA” (w razie złej pogody impreza zostanie przeniesiona do sali CK „MUZA”)

25 - 28 czerwca (pon. - czw.)
godz. 10.00 - 14.00
LETNIA AKADEMIA ZABAWY
Bilety: 15 zł, sala CK „MUZA”
* Zajęcia plastyczne, muzyczne i teatralne dla uczniów klas „0” - III SP
* Spektaki w namiocie cyrkowym na Błoniach (26.06, godz. 12.00) pt.: GDZIE JEST PINOKIO?

3 CZERWCA (NIEDZIELA)
MAMO, TATO
ZABIERZCIE MNIE NA WARSZTATY!

ZRÓBMY ZABAWKĘ!
godz. 10.00 - 11.30
Warsztat dla rodziców i 3/10-latków
Cena: 25 zł (para)
sala konferencyjna

WYCZAROWANIE BAJECZNEJ ŁĄKI PRZY UŻYCIU RĄK, STEPLI I NIE TYLKO...
godz. 12.00 - 12.45
Warsztat dla rodziców i 2/3-latków
Cena: 25 zł (para), sala 119

W GORĄCYCH RYTMACH
godz. 13.00 - 14.00
Warsztat taneczny dla dzieci od 6 roku życia
Cena: 20 zł, sala 111

W POSZUKIWANIU BAJKI
godz. 14.30 - 16.30
Warsztat dla rodziców i 6/7-latków
Cena: 30 zł (para), sala 119

www.ckmuza.eu

Wpłaty od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00 w pokoju nr 22 i zapisy pod nr tel. 76 746 22 63

Gdzie jest Pinokio?

czyli hulanki, swawole i majsterkowanie

Rezerwacja biletów na dużą salę w godz. 14:00 - 20:00 pod nr tel. 76 / 746 22 66

Wjechał wprost pod TIR-a

Jak informuje rzecznik prasowy policji: 59-letni mieszkaniec gminy Lubin, prawdopodobnie jadąc poboczem z włączonymi światłami awaryjnymi, zjechał w lewo tuż przed nadjeżdżającego TIR-a. Wtedy ciężarówka uderzyła w tył osobówki. Tak, według wstępnych ustaleń policji, wyglądał przebieg wypadku na jednym z odcinków krajowej trójki.

Do wypadku doszło 16 maja po południu, na wysokości salonu Renault. – Kierowca samochodu osobowego marki Citroen został przewieziony do szpitala – relacjonuje rzecznik lubińskiej policji aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

54-letni kierowca TIR-a, który jest spoz naszego powiatu, nie odniósł żadnych obrażeń. Przyczyny wypadku i jego rzeczywisty przebieg wyjaśnia lubińska policja.

MF

Zniszczył szlaban

Poszukiwany jest kierowca niebieskiego opla, który 13 maja o godz. 7.23 uszkodził rogatkę na przejeździe kolejowym przy ul. Lubińskiej w Ścinawie. Dróżnik nie zauważył modelu i numerów rejestracyjnych samochodu. Kierowca prawdopodobnie chciał uniknąć przymusowego postoju, nie wyrobił i uderzył w szlaban.

JOM

Stracili prawo jazdy

Dwóch lubinian w ciągu dziesięciu minut przyłapano na jeździe na podwójnym gazie. Podczas rutynowej kontroli 28-letniego kierowcy audi, policjanci wyczuli od niego podejrzany woń. Okazało się, że miał promil alkoholu w organizmie. Delikwenta zatrzymano 12 maja o godz. 3 w nocy na ul. Kościuszki.

Dziesięć minut później, na ul. Legnickiej, mundurowi poddali kontroli kierowcę osobowego citroena. Badanie wykazało, że prowadził samochód mając 1,6 promila alkoholu.

JOM

Pomoc na niewiele się zdała

Nie udało się uratować życia starszej kobiecie. Do 14 maja, przez kilka dni, bezwładnie leżała w swoim mieszkaniu przy ul. Małomickiej. Mieszkała sama, a mundurowych o tym, że nie odpowiada na telefony, powiadomiła zaniepokojona rodzina.

Gdy funkcjonariusze policji i straży pożarnej weszli do mieszkania, kobieta leżała na podłodze. – Oddech 84-latki był bardzo płytki, więc strażacy do czasu przyjazdu karetki podawali kobiecie tlen – relacjonuje rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

14 maja staruszka w ciężkim stanie została przewieziona do lubińskiego szpitala. Przez kilkanaście godzin przebywała na oddziale wewnętrznym. Następnego dnia rano 84-latka zmarła z powodu złego stanu zdrowia i sędziwego wieku.

MF

Inwalida ranił nożem klientów knajpy

Rozróżba w barze

» Dwóch poważnie rannych mężczyzn trafiło do lubińskiego szpitala po tym, jak zostali zaatakowani w jednym z lokali w centrum miasta. Zatrzymano także podejrzanego w tej sprawie. Jest nim 47-letni lubinianin Andrzej Z., który porusza się na wózku inwalidzkim.

Niepełnosprawny mężczyzna, z niewiadomych przyczyn, ranił nożem 37- i 64-latka. – Starszy z poszkodowanych został ugodzony nożem w brzuch i lewe przedramię – informuje rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy Lilianna Łukasiewicz.

– 37-latek także odniósł poważne obrażenia. Mężczyzna został dźgnięty nożem w okolicę lewego przedramienia – dodaje rzecznik śledczych.

64-latek, po wstępnej diagnozie w szpitalu przy ul. Bema, został przewieziony do specjalistycznej placówki we Wrocławiu. Natomiast młodszy z poszkodowanych przebywa w lubińskim szpitalu na oddziale ortopedii.



Fot. Joanna Michalak

» Starszy z poszkodowanych został ugodzony nożem w brzuch i lewe przedramię – informuje rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy Lilianna Łukasiewicz

Na skutek rozległych obrażeń, ręka poszkodowanego 37-latka jest kwalifikowana do amputacji. Nieoficjalnie wiadomo, że poszkodowani byli spokrewnieni.

Andrzejowi Z. za zadanie obrażeń skutkujących chorobą realnie zagrażającą życiu lub zdrowiu gro-

zi do kara 10 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna wkrótce zostanie przesłuchany.

MARCELINA FALKIEWICZ

Wypadek na pasach Samochód potrafił pieszą

■ Do lubińskiego szpitala trafiła kobieta, potrącona na przejściu dla pieszych przy ul. Jana Pawła II. Do przyjazdu karetki, przechodnie próbowali jej pomóc.

Z relacji świadków wynika, że kobieta ma około 60 lat. – Widziałem jak przebiegała przez pasy, słysząc było też pobicie szkła, a z samocho-



Fot. Magdalena Latoch



Fot. Czytelnik

du, daewoo tico, odpadła jakaś część – relacjonują.

Jak informuje Karolina Hawryłciów z lubińskiej policji, samochód prowadził 19-letni mieszkaniec gminy

Ścinawa. Mężczyzna jechał lewym pasem ulicy od strony Obory. Na wysokości zebry błotnikiem samochodu uderzył w pieszą.

MAGDALENA LATOCH

Podszywają się pod PGNiG, gwarantują funty

Uwaga na oszustów

■ Posługują się logami znanych firm, zapewniają o wygranej 500 tys. funtów i jedyne czego oczekują to potwierdzenia SMS-em. I tutaj zaczynają się schody, bo ta wiadomość to właśnie haczyk, który może zrujnować nasz domowy budżet – jedna z naszych Czytelniczek ostrzega lubinian przed oszustami.

Lubinianka otrzymała tę wiadomość mailem. „Drogi użytkowniku, Gratulacje masz wygrał 500,000.00 GBP w trwających PGNiG promocji. Promocji odbywa się w Londynie, Państwo będzie wypłacane w brytyjskiej waluty” – to tylko fragment maila.

Niżej jest już instrukcja co należy zrobić, by odebrać pieniądze. Co więcej, by uwiarygodnić wiadomość, pod spodem zamieszczono loga energetycznej spółki EDF, Euro 2012, UNICEF oraz PGNiG, jako sponсорów akcji.

– Sądząc po pomyłkach, to jakieś oszustwo – sugeruje lubinianka. – Myślę, że warto ostrzec innych, bo naiw-

nych ludzi niestety nie brakuje – zauważa.

Wiele sygnałów o praktykach oszustów dotarło już do Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, które wymieniane jest jako jeden ze sponsorów konkursu. – Ani my, ani pozostałe firmy nie mamy z tymi mailami nic wspólnego – zastrzega rzeczniczka PGNiG, Joanna Zakrzewska. Kobieta jednocześnie apeluje do klientów firmy o rozważę, by nie dać się nabrać oszustom.

„Oświadczamy, że PGNiG nie jest autorem tej korespondencji, która pochodzi m.in. z adresu promocji@pgnig.pl. Wiadomości tego typu stanowią ewidentny spam i są wysyłane z serwerów internetowych nie będących w żaden sposób związanymi z naszą spółką. Taka korespondencja stanowi próbę wyłudzenia danych osobowych. Zamierzamy zwrócić się w tej sprawie do odpowiednich organów państwowych w celu podjęcia stosownych działań na drodze prawnej” – czytamy w oficjalnym komunikacie, który wydał PGNiG.

MARIOLA SAMOTICHA

Utrudnienia na drodze po kolizji z leśną zwierzyną

Zderzył się z jeleniem

■ Ze sporymi utrudnieniami w ruchu musieli liczyć się kierowcy podróżujący drogą relacji Lubin-Ścinawa. Jadący tą trasą biały fiat ducato uderzył w jelenia, który niespodziewanie wybiegł z lasu. Jeden z podróżujących został przewieziony do szpitala.

Ruchem, który odbywał się wahadłowo, kierowali strażacy. Na miejscu pracowała policja. Autem jechało sześciu mężczyzn.

Utrudnienia trwały do czasu usunięcia pojazdu z drogi. Pas dla kierowców jadących od strony Ścinawy był całkowicie nieprzejezdny.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

I samochód, i potrącone zwierzę wpadli do przydrożnego rowu

Podejrzani o branie łapówek

Celnicy na celowniku

» Przez półtora roku mieli brać łapówki. Kontrolowali sklepy w Lubinie, Legnicy i Jaworze. Według prokuratury, od ich właścicieli – w zamian za milczenie na temat akcyzowych uchybień – co najmniej siedem razy zażądali drobnych rekompensat.



» Celnicy przyjęli pieniądze i alkohol o wartości 3.248 zł. W pięciu przypadkach była to gotówka w kwotach po 800, 400 i 200 zł,

Fot. Maria Cichoborska

Przyjęli pieniądze i alkohol o wartości 3.248 zł. W pięciu przypadkach była to gotówka w kwotach po 800, 400 i 200 zł, a w jednym przypadku 600 zł i dwie butelki alkoholu, a w kolejnym sam alkohol oraz kubki z maskotkami o łącznej wartości 389 zł –

relacjonuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Celników: 44-letniego Bogdana S. i 45-letniego Jacka Ż. zatrzymano 10 maja. Prokurator postawił im już zarzut tzw. łapownictwa biernego. Funkcj-

nariuszom grozi kara do 10 lat więzienia.

– Jednocześnie informujemy, że organy ścigania posiadają informację o innych przypadkach wręczenia łapówek tym samym celnikom – uzupełnia rzecznik prokuratury.

JOANNA MICHALAK

Zadyma na Topolowej

Sporo strachu najedli się mieszkańcy ul. Topolowej, gdzie w niedzielę przed godz. 23 pojawiła się policja i straż pożarna.

Funkcjonariusze wyważyli drzwi w jednym z mieszkań, gdzie więziono 26-letnią kobietę.

– Lubinianka zawiadomiła swojego 47-letniego konkubenta o tym, że jest siłą przetrzymywana. Mężczyzna od razu skontaktował się z oficerem dyżurnym lubińskiej policji, który o pomoc poprosił strażaków – relacjonuje młodszy aspirant Karolina Hawrylciova.

We wskazanym przez konkubenta mieszkaniu, mundurowi wyważyli drzwi. Dzięki szybkiej reakcji służb udało się uwolnić więzioną kobietę. Policja prowadzi odpowiednie czynności w tej sprawie.

MF

Strażnicy leśni kontra rabusie

Złodzieje grasują w lasach

■ Już nie tylko zapasy drewna, ale i siatki ogradzające młode drzewa padają łupem złodziei działających na terenach podlegających lubińskiemu nadleśnictwu. W pierwszym kwartale tego roku doszło do większej liczby tego typu zdarzeń, niż przez cały ubiegły rok. Jednak strażnicy leśni są coraz bardziej skuteczni.

Kradzieże składowanego drewna zdarzały się od zawsze, jednak – jak przyznają leśnicy – ten rok jest szczególnie niebezpieczny. – Są osoby, które wycinają drzewa z pnia. Ostatnio mieliśmy także sytuację, kiedy skradziono siatkę, którą ogradza się młode uprawy – relacjonuje nadleśniczy Damian Mordas. – Siatki są oczywiście znakowane, więc z namierzeniem złodzieja nie ma najmniejszego problemu – dodaje.

Za sprawą monitoringu większość sprawców udaje się schwytać. – Skuteczność wynosi 70 procent – informuje nadleśniczy. – Ostatnio trochę się uspokoiło, jednak liczymy się z tym, że kradzieże w najbliższym czasie ponownie się nasilą – tłumaczy.

Lubińscy leśnicy nie zdradzają, ile kamer znajduje się w lasach. – Urządzenia zostały zamontowane nie tylko po to, by namierzać złodziei drewna. Kamery umożliwiają także namierzanie osób, które wjeżdżają samochodem do lasu czy porzucają w nim śmieci – wyjaśnia Mordas.

Ponadto strażnicy współpracują z policją, strażą graniczną oraz posterunkami straży leśnej z naszego regionu. – To czy sprawca kradzieży dokonanej w lesie odpowie przed sądem, zależy od wartości skradzionego materiału – tłumaczy nadleśniczy.

Jeśli cena drewna, które zostało skradzione, nie przekroczy 250 zł – to zdarzenie uznawane jest za wykroczenie, za które grozi grzywna w wysokości do 5 tys. zł. Kradzież drewna lub siatki, których wartość przekroczy 250 zł, jest traktowana jako przestępstwo. W takiej sytuacji złodziejowi grozi nawet do pięciu lat pozbawienia wolności.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama

AUTO SZYBY NordGlass

Diamantowe szyby samochodowe

Serwis szyb samochodowych

NordGlass oferuje:

- ❖ naprawę szyb
- ❖ wymianę szyb
- ❖ hydrofobizację szyb
- ❖ wymianę wycieraczek

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO PUNKTU

ul. Ścinawska 12, 59-300 Lubin, tel. 76 849 14 08

www.nordglass.pl

Call Center 24h

801 181 181

Mieszkańcy skarżą się na osoby imprezujące pod oknami

Plac zabaw nocnych

■ W dzień bawią się tu dzieci. W nocy plac zabaw za sklepem Maxim staje się miejscem rozrywki dorosłych. – Wykorzystywany jest do licznych libacji, w weekend szczególnie – żali się Czytelnik w mailu do naszej redakcji. – Czy nasi stróże prawa są naprawdę bezradni? – pyta.

Jak opisuje lubinianin mieszkający przy ulicy Reymonta, osoby imprezujące w nocy na placu piją, sikają na trawnik, krzaczki i do piaskownicy. – A rano bawią się tam dzieci. Gdyby nie sprzątaczką, która lata już od 5 rano, dzieciaki miałyby jeszcze stertę butelek do zabawy – dodaje mężczyzna.

Gdy mieszkańcy okolicznych bloków wzywają straż miejską, ta przyjeżdża i... nic z tego nie wynika. Straż podjeżdża, a imprezowicze uciekają.

Lubińska straż miejska rzeczywiście ma ostatnio więcej nocnych wezwań do pijących i hałasujących. – Radykalny wzrost spowodowała aura. Zrobiło się ciepło, mieszkańcy wyszli na zewnątrz. Staramy się w miarę szybko docierać na wezwania – mówi Robert Kotulski, komendant lubińskiej straży miejskiej. – Jeżeli potwierdzimy informację, spożywającemu w miejscu publicznym wypisujemy mandat karny.

Jednak sprawa jest prosta tylko wtedy, gdy strażnicy przyłapią pijącego na gorącym uczynku. Jeśli nie, potrzebny jest ktoś, kto potwierdzi, że zatrzymana osoba spożywała alkohol w miejscu publicznym czy hałasowała, zakłócając ciszę nocną.

– Żeby ukarać za zakłócanie ciszy na przykład, musimy mieć poszkodowanego i świadka zdarzenia jednocześnie. Ale ludzie, którzy do nas dzwonią, wolą pozostać anonimowi – dodaje komendant Kotulski. – Szereg spraw tak wygląda – mieszkańcy proszą nas o pomoc, ale nie chcą się ujawniać. Przyjeżdża patrol, hałasujący i pijący opuszczają miejsce, przez chwilę jest spokój, ale często wracają i sytuacja się powtarza. I tak w koło Macieja.

MARTA CZACHÓRSKA

Pod szpitalem kilkadziesiąt minut czekał na pomoc

W ciąży biegła po pomoc

» – Usłyszałam wołanie o pomoc. Wiedziałam, że stało się coś niedobrego. Na chodniku przy przystanku autobusowym, obok Miedziowego Centrum Zdrowia, leżał mężczyzna. Mimo że jestem w ciąży, pobiegłam ile sił w nogach do szpitala, bo karetka jeszcze nie było. Nikt nie mógł nam pomóc... dlaczego? – pyta pani Monika, która nie przeszła obojętnie obok ludzkiej niedoli.



» Pani Monika twierdzi, że żyjemy w chorym kraju. – Człowiek zaniemógł pod szpitalem, a karetka jechała ponad 20 minut, czy to jest normalne? – pyta kobieta

Kobieta stała przed wjazdem do szpitala, tuż obok przystanku. Zdaniem lubinianki na karetkę pogotowia trzeba było czekać około 25 minut.

– Pielęgniarki, do których się zgłosiłam, powiedziały, że są bardzo zajęte, bo mają pacjentów. Mimo to wykazały dobrą wolę i od razu zadzwoniły na pogotowie, by ponaglić kierowcę ambulansu – dodaje pani Monika.

Pani Monika twierdzi, że żyjemy w chorym kraju. – Człowiek zaniemógł pod szpitalem, a karetka jechała ponad 20 minut, czy to jest normalne? – pyta kobieta. – Jesteśmy niewolnikami dziwnych systemów – dodaje.

Sprawę wyjaśnia dyrektor legnickiego pogotowia ratunkowego, Andrzej Hap. – Jeżeli pracownicy szpitala udzielają pomocy pacjentom w placówce, to przecież nie mogą się rozdzielić. Karetka też nie zawsze dojedzie w pięć minut, wszystko zależy od tego, gdzie się znajduje ambulans – tłumaczy Andrzej Hap.

MAGDALENA LATOCH

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

LUBIN
ZALESIE

BLOCKPOL®



www.blockpol.pl



INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

**RUSZYŁ KOLEJNY ETAP INWESTYCJI
NOWE MIESZKANIA JUŻ W SPRZEDAŻY !**

Lubin ul.Kresowa 14B/1, tel.: 519 18 49 59

Jeśli rozpoznajesz u siebie lub bliskich osób schemat uzależnionego myślenia i zachowania, zgłoś się po pomoc

Alkoholowy zakalec

» Alkoholizm jest chorobą i rezultatem procesów, które zachodzą w organizmie, na które chory nie ma wpływu. Nie każdy jednak, kto pije alkohol, jest alkoholikiem. Osoba uzależniona od alkoholu nie musi pić denaturatu, mieć padaczki alkoholowej, omamów czy ośpienia alkoholowego. Wymienione objawy dotyczą uzależnienia, w jego ostatniej fazie (późnej chronicznej).

Alkoholik może być osobą społeczną, znaną, powszechnie szanowaną. Nie musi pić codziennie. Większość pije okresowo (ciągami z okresami całkowitej abstynencji), często w samotności, ukrywając się.

Istotą choroby jest utrata kontroli i niemożność poradzenia sobie z uczuciami bez wspomagacza, jakim jest alkohol. Chory zapija swoje uczucia i emocje zamiast je świadomie przeżywać czy kierować się nimi w życiu.

Przyczyny alkoholizmu są różne i trudno znaleźć jednoznaczne źródło. Może być to wpływ środowiska rodzinnego, otoczenia, w którym osoba dorasta, wzorca radzenia sobie z trudnymi emocjami, predyspozycji genetycznych, samotności, kontaktu z osobami uzależnionymi...

Osoby uzależnione będące w terapii, mające świadomość siebie i swojej choroby, uwikłań oraz mechanizmów, potrafią znaleźć i wyodrębnić poszczególne składniki tego niestrawnego ciasta zwanego uzależnieniem. Potrafią rozpoznać czynniki utrudniające leczenie.

Posługując się metodą paradoksu, spróbujmy zatem stworzyć przepis: Jak zostać osobą uzależnioną? „Przepis” ten został stworzony w trakcie zajęć grupowych dla osób uzależnionych. Jest to praca osobista pacjentów, nastawiona na zrozumienie istoty choroby alkoholowej. Osoby te od lat zmagają się ze swoim problemem, starają się zaakceptować własne uzależnienie, poznać je, aby w końcu żyć trzeźwo, godnie i bardziej świadomie.

Poniżej zostały przedstawione tzw. „składniki” niezbędne do „przyrządzenia zakalca” - uzależnienia, które osoba uzależniona sama sobie stwarza. To jest ryzykowne postępowanie i reagowanie, negatywne myślenie, będące podstawą zgotowania sobie i innym piekła emocjonalnego uzależnienia od alkoholu:

1. Ucieczka od swoich uczuć, nierozpoznanie emocji i zapijanie ich.
2. Brak wglądu w samego siebie (niebranie pod uwagę tego, co czujemy)
3. Szukanie przyczyn swoich problemów na zewnątrz (to przez niego, przez nią, przez pracę, przez otoczenie itd.).
4. Lekceważenie sygnałów z ciała (np. bóle niewiadomego pochodzenia, bezsenność, drżenie mięśni, suchość w ustach, pocenie się).
5. Bagatelizowanie sygnałów płynących z otoczenia (bliscy martwią się i niepokoją twoim piciem).
6. Przebywanie z osobami uzależnionymi.



Przyczyny alkoholizmu są różne i trudno znaleźć jednoznaczne źródło. Może być to wpływ środowiska rodzinnego, otoczenia, w którym osoba dorasta, predyspozycji genetycznych, samotności, kontaktu z osobami uzależnionymi...

7. Traktowanie środka psychoaktywnego jako lekarstwa na problemy.

8. Wiara w iluzję, że używka faktycznie pomaga.

9. Zaprzeczanie, że ma się problem („Inni mają problem”, „Chcę to pić, nie chcę, to nie pić”).

10. Posługiwanie się stereotypami typu: „Wszyscy piją”, „Piwo to nie alkohol”, „Nie piję przecież codziennie”).

11. Izolowanie się, zostawianie z problemami samemu.

12. Wyróżnianie siebie poprzez picie, chęć zaimponowania (traktowanie zażywania jako wartość podnoszącą pozycję społeczną, widzenie siebie jako lepszego, bardziej wyluzowanego).

13. Bazowanie na negatywnych wzorcach, szukanie poparcia dla swojego nałogu w życiu i twórczości malarzy, poetów, muzyków, polityków.

14. Porównywanie siebie i swojego sposobu zażywania substancji psychoaktywnych do

innych osób (zawsze znajdzie się ktoś, kto pije więcej i w sposób bardziej destrukcyjny, kto ma większe problemy).

15. Brak zaufania do siebie i do życia.

16. Lęk przed zmianami i toksyczne przekonania („I tak nic się nie zmieni”, „Wszystko jest bez sensu”, „Świat jest zły”, „Ludzie są głupi”).

17. Życie w schematach (kwestia przekonania, spełniania ról w rodzinie, np. „Pracuję to pić”, „Piję za swoje”, „Miejsce żony jest w kuchni”).

18. Pielęgnowanie i „karmienie się” kompleksami („Jestem nieudacznikiem”, „Nic mi w życiu nie wychodzi”).

19. Chęć innego odbioru rzeczywistości. Przekonanie, że świadomość można zmienić tylko dzięki używkom.

20. Brak wiary w siebie, we własną mądrość i wyjątkowość.

21. Celebrowanie skutków zażywania, koloryzowanie wspomnień związanych z piciem.

22. Chęć doznania natychmiastowej ulgi,

zamiast rozwiązania problemu wywołującego napięcie emocjonalne.

Jeśli rozpoznajesz u siebie lub u bliskich osób schemat uzależnionego myślenia i zachowania, zgłoś się po pomoc terapeutyczną. W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej działa Sekcja Profilaktyki Uzależnień oraz Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W ramach działalności Sekcji można skorzystać z konsultacji psychologicznej, podjąć terapię indywidualną i grupową. Miejska Komisja rozpatruje wnioski dotyczące leczenia odwykowego bliskich.

Ponadto wsparcie można uzyskać u pracowników socjalnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, w Klubach Abstynenta oraz placówkach Służby Zdrowia. Numery kontaktowe: 76 7463405, 76 7463400, wew.442. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.mops.lubin.pl w zakładce Sekcja Profilaktyki Uzależnień.

NA PODSTAWIE OPRACOWANIA
TERAPEUTKI AGNIESZKI ZAMOJSKIEJ



POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Aktualne oferty pracy na dzień 18 maja 2012 roku

» **STANOWISKO DS. SŁUŻB FINANSOWO-KSIEGOWYCH** – 2 wolne miejsca, wykształcenie wyższe ekonomiczne, doświadczenie w służbach finansowo-księgowych, znajomość języka angielskiego lub niemieckiego,
» **PRACOWNIK DS. SZKOLEŃ** (prowadzenie projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego) – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe – mile widziane kierunkowe, przynajmniej roczne doświadczenie w realizacji projektów szkoleniowych finansowanych ze środków Unii Europejskiej, znajomość obowiązujących przepisów oraz wytycznych w zakresie realizacji projektów finansowanych z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, umiejętność bardzo dobrej organizacji pracy, inicjatywa w działaniu, zaangażowanie, komunikatywność,
» **PRACOWNIK DS. KADR I SPRAW PRACOWNICZYCH** – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. średnie, min. 3 lata doświadczenia zawodowego na w/w stanowisku, znajomość przepisów z zakresu prawa pracy i zdolność ich właściwego stosowania, umiejętność pracy w zespole,
» **OGRODNIK** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe lub średnie, wymagana znajomość branży ogrodniczej oraz orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,
» **DYSPOZYTOR-LOGISTYK** – 1 wolne miejsce, wykształcenie kierunkowe, mile widziane doświadczenie, kreatywność,
» **KIEROWCA KAT. B i D** – 2 wolne miejsca, wymagane – doświadczenie w zawodzie oraz prawo jazdy kat. B i D, kurs do przewozu osób, badania psychotechniczne,
» **PRACOWNIK DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW** – 3 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w zawodzie,
» **ZBROJARZ** – 1 wolne miejsce, doświadczenie w zawodzie, znajomość rysunku technicznego,
» **POMOC KUCHENNA** – 1 wolne miejsce, mile widziane doświadczenie (możliwość przy-

uczenia), osoby odpowiedzialne, rzetelne i pracowite, 3/4 etatu,
» **ELEKTRYK** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie techniczne, 1 rok doświadczenia, uprawnienia elektryczne SEP do 1 kV konieczne, do 20 kV – mile widziane,
» **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY** – 1 wolne miejsce, umiejętność malowania, szpachlowania,
» **PRACOWNIK DO PRODUKCJI OKIEN** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie, zdolności manualne,
» **PRACOWNIK DO MONTAŻU OKIEN** – 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
» **MECHANIK/ELEKTROMONTER** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe/średnie mechanika samochodowa, mile widziane doświadczenie,
» **KASJER-SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, mile widziane doświadczenie w zawodzie, osoby z Lubina,
» **DOZORCA** – 2 wolne miejsca, wymagany stopień niepełnosprawności,
» **NAUCZYTEL FIZYKI** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe kierunkowe (nauczyciel kontraktowy), 9/18 etatu, umowa na zastępstwo,
» **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe lub średnie, 2 lata doświadczenia w zawodzie,
» **PRACOWNIK BUDOWLANY DO PRAC WYKOŃCZENIOWYCH** – 5 wolnych miejsc, wykształcenie zawodowe/średnie, doświadczenie w zawodzie,
» **FREZER/NARZĘDZIOWIEC** – 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie w zawodzie,
» **MURARZ** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie,
» **PRACOWNIK GOSPODARCZY-KONSERWATOR** – 1 wolne miejsce, wymagane zdolności techniczne oraz stopień niepełnosprawności,
» **KONSERWATOR URZĄDZEŃ I MASZYN ROLNICZYCH** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie,

» **PRACOWNIK BUDOWLANY** – 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w zawodzie,
» **STOLARZ-SŁUSARZ** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie,
» **KOSIARZ x2, OGRODNIK x2** – 4 wolne miejsca pracy, wymagane doświadczenie w pracy z kosami spalinowymi na terenach komunalnych, mile widziane uprawnienia pilarza lub doświadczenie w tym kierunku,
» **KIEROWNIK MARKETINGU I PUBLIC RELATIONS** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe mgr zarządzanie, marketing lub ekonomia, wymagane doświadczenie na stanowisku oraz znajomość mediów i środowiska dziennikarskiego, prawo jazdy kat. B, umiejętność nawiązywania kontaktów, umiejętność prezentacyjne i negocjacyjne, kreatywność, odpowiedzialność, zmysł strategiczny, dyspozycyjność,
» **DORADCA FINANSOWY** – 2 wolne miejsca, wykształcenie wyższe (licencjat),
» **PORZĄDKOWA** – 4 wolne miejsca, konieczny stopień niepełnosprawności,
» **ELEKTROMECHANIK SAMOCHODOWY** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B,
» **PRACOWNIK OCHRONY** – 1 wolne miejsce, konieczne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,
» **KIEROWCA KAT. C** – 1 wolne miejsce, wymagane prawo jazdy kat. C,
» **OPERATOR ŁADOWARKI** – 1 wolne miejsce, wymagane uprawnienia do obsługi ładowarki oraz stopień niepełnosprawności (oferta wyłącznie dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Lubinie),
» **SŁUSARZ-MONTER PRZEMYSŁOWY** – 4 wolne miejsca, wymagane doświadczenie na stanowisku, praca w fabryce Volkswagena w Wolfsburgu (Niemcy), pracodawca zapewnia zakwaterowanie oraz dojazd do miejsca pracy,
» **KONTROLER JAKOŚCI** – 1 wolne miejsce, praca pod ziemią, wymagane wykształcenie min. średnie, zdolność logicznego myślenia,

dokładność i sumiennność, rzetelność, umiejętność zarządzania swoim czasem pracy, subordynacja, umiejętność obsługi komputera, poczty mailowej oraz podstawowa znajomość pakietu MS Office, należy posiadać: dostęp do Internetu, komputer, telefon,
» **SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, doświadczenie w zawodzie 3-6 miesięcy (branża spożywcza), książeczka sanepidowska, 1/2 etatu,
» **PORZĄDKOWA** – 2 wolne miejsca, konieczny stopień niepełnosprawności, 1/2 etatu,
» **KIEROWCA C+E** – 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w zawodzie min. 3 lata, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia ADR, kurs do przewozu rzeczy, badania psychotechniczne,
» **SPRZEDAWCA-KASJER** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe, mile widziane doświadczenie, obsługa kasy fiskalnej, 1/2 etatu,
» **SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w handlu, obsługa kasy fiskalnej oraz stopień niepełnosprawności,
» **SPRZEDAWCA-FLORYSTA** – 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie w pracy w kwiaciarni, 1/2 etatu,
» **MECHANIK SAMOCHODÓW CIEŻAROWYCH I MASZYN BUDOWLANYCH** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie oraz uprawnienia do obsługi maszyn budowlanych,
» **STRAŻNIK** – 10 wolnych miejsc pracy, wykształcenie podstawowe, wymagana niekaralność oraz stopień niepełnosprawności, praca w Lubinie i okolicach,
» **SZTYGAR ZMIANOWY POD ZIEMIĄ O SPECJALNOŚCI MECHANICZNEJ** – 3 wolne miejsca, wykształcenie średnie o specjalności mechanicznej, min. 1 rok pracy na stanowisku, min. dopuszczenie OUG dozoru niższego, obsługa komputera,
» **OPERATOR PRZENOŚNIKÓW TAŚMOWYCH POD ZIEMIĄ** – 20 wolnych miejsc pracy, wykształcenie min. zawodowe, min. 6 miesięcy stażu pracy pod ziemią, kurs operatora przenośników taśmowych i urządzeń do rozbijania brył skalnych,
» **PRACOWNIK W ZAKŁADACH KONSTRUKCYJNO-PROJEKTOWYCH** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe inżyniera budowlana, architektura, znajomość programu AutoCad, umiejętność czytania rysunków technicznych, umiejętność przygotowania projektów wykonawczych warsztatowych, mile widziana znajomość języka angielskiego i niemieckiego,
» **SAMODZIELNY KSIĘGOWY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie (wówczas konieczny certyfikat księgowy), konieczne doświadczenie min. 3 lata, obsługa komputera, znajomość programu Symfonia, praca w Polkowicach,
» **SPRZEDAWCA-DORADCA KLIENTA W BRANŻY OBUWNICZEJ** – 3 wolne miejsca, wykształcenie min. zawodowe, zaangażowanie, komunikatywność, konieczny stopień niepełnosprawności, wymiar 7/8 etatu,
» **BARMAN/SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe lub średnie, mile widziane doświadczenie w zawodzie, mile widziana znajomość języka angielskiego, komunikatywność, wymagana znajomość obsługi kasy fiskalnej, dyspozycyjność,
» **POMOC SPRZEDAWCY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie podstawowe, zawodowe lub średnie, wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,
» **KASJER** – SPRZEDAWCA – 1 wolne miejsce, wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, 1/2 etatu,
» **STRAŻNIK** – 2 wolne miejsca, mile widziana praca w ochronie, konieczny stopień niepełnosprawności oraz niekaralność, praca w Chrośniku,
» **NAUCZYTEL FIZYKI** 10/18 etatu – 1 wolne miejsce, wymagane kwalifikacje do nauczania fizyki w gimnazjum,
» **OPERATOR SAMOJEZDNYCH MASZYN GÓRNICZYCH** – ŁADOWAREK PRZODKOWYCH (ŁK-1, ŁK-2) – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. zawodowe, min. 1 rok pracy pod ziemią, kurs i uprawnienia kwalifikacyjne operatora ładowarek w zakładach górnictwa podziemnego,
» **OPERATOR SAMOJEZDNYCH MASZYN GÓRNICZYCH** – WOZU KOTWIĄCEGO (SWK) – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. zawodowe, min. 2 lata stażu pracy pod ziemią, kurs i uprawnienia kwalifikacyjne operatora SWK w zakładach górnictwa podziemnego, prawo jazdy kat. B,
» **SPRZĄTACZKA** – 1 wolne miejsce, wykształcenie podstawowe, orzeczenie o stopniu nie-

pełnosprawności, praca na terenie lubińskiego lasu,
» **REFERENT DS. PRAWNYCH** – 3 wolne miejsca, wykształcenie wyższe prawnicze,
» **BARMANKA** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe, mile widziane doświadczenie, obsługa kasy fiskalnej, praca w Ścinawie,
» **PRACOWNIK MYJNI RĘCZNEJ** – 1 wolne miejsce, prawo jazdy kat. B, dokładność, sumiennność,
» **SPECJALISTA DS. DOKUMENTACJI I ZABEZPIECZEŃ** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe (absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej), uprawnienia SEP (oferta pracy wyłącznie dla osób zarejestrowanych w PUP w Lubinie),
» **HANDLOWIEC/PRACOWNIK BIUROWY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie, wymagana znajomość branży BHP oraz doświadczenie w handlu, prawo jazdy kat. B, komunikatywność, mile widziana znajomość j. niemieckiego,
» **PRACOWNIK SERWISU I OBSŁUGI** – 2 wolne miejsca, konieczny stopień niepełnosprawności,
» **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ I ELEWACJE** – 4 wolne miejsca, doświadczenie w układaniu terakoty, sufitów podwieszanych, gładzie, malowanie, zakładanie płyt kartonowo-gipsowych,
» **KUCHARZ/MŁODSZY KUCHARZ** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe, doświadczenie w branży gastronomicznej, umiejętność pracy w zespole, osoby zorganizowane, rzetelne, sumienne,
» **KIEROWNIK BUDOWY** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe, min. 3 lata doświadczenia na stanowisku kierownika budowy, uprawnienia do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń,
» **ELEKTROMECHANIK/MECHANIK SAMOCHODOWY** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie kierunkowe lub doświadczenie w zawodzie,
» **SPECJALISTA DS. KOSZTORYSOWANIA I OFERTOWANIA W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. średnie techniczne (elektryczne), mile widziane wykształcenie wyższe, staż pracy na w/w stanowisku lub na stanowisku elektromontera (ewentualnie znajomość branży), uprawnienia SEP do 1 kV – aktualne na eksploatację i pomiar, znajomość obsługi programów do kosztorysowania, dodatkowym atutem będzie znajomość obsługi programów AutoCad, czytanie schematów elektrycznych, edycja,
» **MENADŻER (BRANŻA KOSMETYCZNA)** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe, mile widziane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B, zdolności organizacyjne, komunikatywność,
» **MALARZ METODĄ PROSZKOWĄ LUB MOKRĄ KONSTRUKCJI STALOWYCH** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe lub średnie, znajomość metod i farb przy malowaniu konstrukcji stalowych, aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, osoby bez orzeczonego prawa do emerytury,
» **OPERATOR MASZYN CNC** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe lub średnie, doświadczenie zawodowe min. 1 rok, znajomość rysunku technicznego oraz obsługi obrabiarek CNC, aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, osoby bez orzeczonego prawa do emerytury,
» **SŁUSARZ-SZLIFIERZ** – 3 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe lub średnie, znajomość urządzeń i ich obsługi przy szlifowaniu, aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, osoby bez orzeczonego prawa do emerytury,
» **TECHNOLOG** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, biegłe odczytywanie dokumentacji technicznej, znajomość programów CAD, mile widziana znajomość języka niemieckiego, aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, osoby bez orzeczonego prawa do emerytury,
» **PORZĄDKOWA** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie podstawowe lub zawodowe, doświadczenie przynajmniej 1 rok, niekaralność, sumiennność, punktualność, konieczny stopień niepełnosprawności, praca w miejscowości Czerniec,
» **MECHANIK GÓRNICZYCH MASZYN SAMOJEZDNYCH POD ZIEMIĄ** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe mechanik pojazdów samochodowych, min. 1 rok stażu pracy pod ziemią, mile widziane kursy operatora samojedźnych maszyn górniczych, prawo jazdy kat. B,
» **SPECJALISTA DS. OPRACOWYWANIA NORM CZASOWYCH I MATERIAŁOWYCH** – 1 wolne

miejsce, wykształcenie średnie lub wyższe, staż pracy min. 5 lat na podobnym stanowisku, znajomość branży metalowej, konstrukcji stalowych i wyrobów metalowych z obróbką CNC, aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, osoby bez orzeczonego prawa do emerytury,
» **INŻYNIER WIERTNIK POD ZIEMIĄ/TECHNIK WIERTNIK POD ZIEMIĄ** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie lub wyższe, min. 1 rok doświadczenia, uprawnienia w zawodzie,
» **OPERATOR SWK POD ZIEMIĄ** – 1 wolne miejsce, min. 1 rok doświadczenia, uprawnienia operatora SWK,
» **SPECJALISTA DS. TECHNICZNYCH – SERWISANT** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie zawodowe, doświadczenie: 3 lata, znajomość sterowników mikroprocesowych PLC różnych producentów oraz narzędzi do ich programowania, praktyczna umiejętność korzystania z dokumentacji elektrycznej urządzeń, zrozumienie działania układów sterowania i automatyki przemysłowej, podstawowa znajomość układów hydraulicznych i pneumatycznych, podstawowa (przynajmniej biema) znajomość j. angielskiego, uprawnienia SEP lub OIGE, prawo jazdy,
» **MISTRZ WYDZIAŁU** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. średnie techniczne, min. 1 rok doświadczenia na stanowisku kierowniczym (kierownik, brygadziści, mistrz) w firmie produkcyjnej, 1 rok przy utrzymaniu ruchu – mile widziane, dobra znajomość rysunku technicznego, umiejętność zarządzania zespołem (min. 15 osób),
» **MECHANIK SAMOCHODOWY** – 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie w zawodzie,
» **KIEROWNIK OBSŁUGI USŁUG TERENÓW ZEWNĘTRZNYCH** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie średnie, doświadczenie w pracy w ogrodnictwie oraz prawo jazdy kat. B, C, E,
» **KIEROWCA-OPERATOR** – 2 wolne miejsca, doświadczenie zawodowe 4 lata, prawo jazdy kat. C+E, kurs obsługi żurawia samojedźnego, mile widziana praca na hakowcu,
» **TOKARZ** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie,
» **TECHNOLOG (BRANŻA PRZEMYSŁOWA)** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe (ukończone studia dzienne na politechnice), prawo jazdy kat. B, mile widziane: umiejętność czytania rysunku technicznego, znajomość rysunku technicznego, znajomość przepisów UDT w zakresie wytwarzania i remontów, znajomość materiałoznawstwa z zakresu gatunków stali i ich zastosowania, chęci do nauki,
» **PORZĄDKOWA** – 1 wolne miejsca, konieczny stopień niepełnosprawności, 1/8 etatu (praca w Rudnej),
» **PORZĄDKOWA** – 2 wolne miejsca, konieczny stopień niepełnosprawności, 1/4 etatu, praca w Lubinie lub Ścinawie,
» **SPRZĄTACZKA** – 1 wolne miejsce, wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, 0,35 etatu, praca w Chojnowie,
» **SZTYGAR ZMIANOWY MECHANICZNY POD ZIEMIĄ** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. średnie (mechaniczne, techniczne), mile widziane wyższe, min. 3 lata doświadczenia jako dozór średni w zakładach górniczych podziemnych, zatwierdzenia OUG osoba średniego dozoru – specjalność mechaniczna,
» **SZTYGAR ZMIANOWY GÓRNICZY POD ZIEMIĄ** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. średnie (górnictwo, techniczne), mile widziane wyższe, min. 3 lata doświadczenia jako dozór średni, zatwierdzenia OUG osoba średniego dozoru – specjalność górnicza.

Szczegółowe informacje na temat ofert pracy oraz dane kontaktowe do pracodawców dostępne są na stronie: www.puplubin.pl oraz w urzędzie pracy.

reklama

Powiatowe

Do rozkręcenia afery posłużyli się dziećmi

► Starostwo chce wiedzieć, kto manipulował podopiecznymi

Rzekomo głodzeni, bici i poniżani wychowankowie domu dziecka w Ścinawie składali podpisy na pustej kartce, a nie zaś pod skargą do Rzecznika Praw Dziecka. Takie wnioski wynikają z kontroli przeprowadzonej w placówce przez pracowników Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu.

Z pokontrolnego protokołu wynika, że przeprowadzono indywidualne rozmowy z dziewięcioma wychowankami obecnymi wówczas w placówce, a których podpisy znajdowały się pod pismem. Sześciu z nich stwierdziło, że nie zna treści pisma skierowanego do Rzecznika Praw Dziecka i składało swój podpis na pustej kartce, czyli in blanco.

– W świetle zgromadzonego materiału należy stwierdzić, że zarzuty sformułowane w piśmie wychowanków pod adresem dyrektora placówki nie znajdują uzasadnienia. Wątpliwość budzi przede wszystkim fakt złożenia przez wychowanków podpisów bez zapoznania się z treścią pisma. Wskazuje to jednoznacznie na formę manipulacji wychowankami – czytamy w pokontrolnych wnioskach.

Urząd nie dociekał, kto manipulował dziećmi. Odpowiedź na to pytanie chce znać jednak Starostwo Powia-



W domu dziecka w Ścinawie przeprowadzono indywidualne rozmowy z dziewięcioma wychowankami

towe w Lubinie, któremu podlega ścinawska placówka.

– O treści protokołu dotyczącego przeprowadzonej kontroli w domu dziecka w Ścinawie, powiadomiony zostanie kurator i prokuratura w celu wyjaśnienia, kto dopuścił się takiej

manipulacji. W stosunku do tej osoby wyciągnięte zostaną najsurowsze konsekwencje – zapowiada Tymoteusz Myrda, sekretarz starostwa powiatowego w Lubinie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

To im najbardziej ufamy

► Lubinścy strażacy świętowali

Nawet w trakcie gali wręczenia odznaczeń, część lubińskich strażaków musiała wsiąść do wozów i pośpieszyć do płonącego lasu w Chróstniku, by jak co dzień walczyć z żywiołem. Podczas uroczystości strażacy zostali odznaczeni medalami za całokształt swojej pracy. Wręczono także dyplomy oraz podwyższono stopnie służbowe.

Lubińscy strażacy swoje święto co roku obchodzą nieco później niż ich koledzy z całego kraju. W tym roku MSW przyznało sześciu lubińskim mundurowym srebrną oraz dwóm strażakom brązową odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”.

Wręczono także złoty, srebrny oraz honorowy medal. Z okazji jubileuszu dwudziestolecia Państwowej Straży Pożarnej, stworzono okoliczności-



W tym roku MSW przyznało sześciu lubińskim mundurowym srebrną oraz dwóm strażakom brązową odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”

wy medal wraz z certyfikatem, który otrzymali szefowie samorządów wspierających działalność PSP.

Przypomnijmy, że według sondaży strażacy są grupą zawodową, która w naszym kraju cieszy się

największym zaufaniem społecznym.

Niektórzy wyróżnieni:

– srebrna odznaka „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”: bryg. Marek Kamiński, st. kpt. Eryk Górski, st. kpt. Bogdan Ćwikliński, kpt. Edward Sobolewski, asp. sztab. Grzegorz Obara, Tadeusz Oleksy

– brązowa odznaka „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”: mł. ogn. Daniel Budendorf, Marek Wiślocki

– srebrny medal „Za zasługi dla pożarnictwa” dla: Ochotniczej Straży Pożarnej w Chobieni za wieloletnią, ofiarną działalność w ochronie przeciwpożarowej, dla dobra społeczeństwa i Rzeczypospolitej Polskiej.

MARCELINA FALKIEWICZ

Młodzieżowe Targi Pracy

► Dla bezrobotnych młodych mieszkańców powiatu

Starosta lubiński, w imieniu którego działa Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie organizuje 28 maja 2012 r. w godzinach 10-14 Młodzieżowe Targi Pracy.

Bezrobocie młodych osób to aktualnie jeden z najważniejszych problemów społecznych w Polsce. Masowe bezrobocie młodzieży oznacza nie tylko wyłączenie setek tysięcy osób zdolnych do pracy z procesów zatrudnienia i bogactwa narodowego, ale stanowi ogromne zagrożenie w kontekście marginalizacji tej grupy, frustracji i patologii społecznych, jakie mogą dotyczyć młodzieży. W powiecie lubińskim (stan na koniec kwietnia br.) na 4037 zarejestrowanych osób bezrobotnych 873 osoby to osoby młode, do 25. roku życia, co stanowi 21,6% ogółu zarejestrowanych.

Stąd zrodził się pomysł organizacji Młodzieżowych Targów Pracy. Jak sama nazwa wskazuje – skierowane one są przede wszystkim do ludzi młodych, chcących pracować dorywczo lub sezonowo. Pozwoli im to zdobyć za-

równy środki finansowe, jak i doświadczenie. Spotkaniem tym wyraziła zainteresowanie również gmina Wołów.

W związku z tym do udziału w targach zaproszono przedstawicieli OHP z Legnicy oraz z Wrocławia – tak aby z poszczególnymi ofertami mieli możliwość zapoznać się zarówno mieszkańcy powiatu lubińskiego, jak i wołowskiego. Spotkanie odbędzie się na pograniczu obydwu powiatów, tj. w Centrum Kultury i Turystyki w Ścinawie przy ul. Kościuszki 1.

Honorowy patronat nad targami objęli: burmistrz Wołowa oraz burmistrz Ścinawy. W związku z powyższym Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie zaprasza pracodawców dysponujących wolnymi miejscami pracy, zwłaszcza sezonowej, a także instytucje rynku pracy i uczelnie, do udziału w imprezie, która skierowana jest przede wszystkim do młodych ludzi wkraczających na rynek pracy.

Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie internetowej urzędu.

PUP W LUBINIE

Kontrolerzy NIK opuścili starostwo

► Wyniki i zalecenia będą znane w czerwcu

W starostwie powiatowym dobiegła końca kontrola NIK, dotycząca przekształcenia Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ulicy Bema w Regionalne Centrum Zdrowia. Inspektorzy opuścili już Lubin, jednak wyniki ich kontroli znane będą dopiero za miesiąc.

Kontrola prowadzona była w związku ze skargą złożoną do Najwyższej Izby Kontroli przez Roberta Kropiwnickiego, legnickiego posła Platformy Obywatelskiej oraz związki zawodowe. Dotyczyła ona rzekomych nieprawidłowości podczas przekształceń ZOZ-u i RCS-u.

– Kontrola zakończyła się protokołem, w którym ujęte zostały wszystkie dokumenty oraz informacje o procedurach, które zostały przeprowadzone w ramach przekształceń. Zalecenia NIK zostaną do nas przesłane w drugiej połowie czerwca – tłumaczy Tymoteusz Myrda, sekretarz starostwa.

Wrocławska delegatura NIK nie chce na razie zdra-

zać wyników kontroli. – Na razie nie mogę się wypowiadać na ten temat. Wszystko będzie ujęte w raporcie pokontrolnym, który zostanie przesłany do starostwa – komentuje Przemysław Witek, asystent prasowy wrocławskiej delegatury NIK.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Marita Czachorska

Mądra dyscyplina według Superniani

► Dorota Zawadzka udzielała porad w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szklarach Górnych

Jeśli od początku nie pokazemy dziecku właściwych wartości: nie powiemy co jest be, a co jest cacy, to później budzimy się z ręką w nocniku i mamy nastolatka, który mówi – i co mi zrobisz? Nic mu nie zrobimy... Powyżej piętnastego roku życia możemy już tylko prosić, a powyżej osiemnastego musimy się zgadzać na wszystko – podkreślała Dorota Zawadzka przekonując, że najwięcej uwagi powinno się poświęcić dziecku wtedy, kiedy jest najmniejsze.

W Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szklarach Górnych, telewizyjna Superniania, czyli Dorota Zawadzka poprowadziła wykład pod tytułem „Mądra dyscyplina a potrzeby dziecka”. Spotkanie to odbyło się w ramach X Powiatowej Konferencji Pedagogów.

Zapytana o to, czego się spodziewa po tym spotkaniu, Dorota Zawadzka bez



Spotkanie z Dorotą Zawadzką odbyło się w ramach X Powiatowej Konferencji Pedagogów

wahania odpowiedziała, że przede wszystkim pytań. – Ja sobie mogę wygłosić wykład i ktoś może tego słuchać lub nie i myśleć o tym, czy żelazko zostawił włączone, ale naj-

ważniejsze potem są pytania, bo to jest praktyka – mówiła Dorota Zawadzka.

Na co dzień pani Dorota współpracuje z organizacjami pozarządowymi, zaan-

gażowana jest w działalność wspierającą nowelizację ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, współpracuje z Komitetem Ochrony Praw Dziecka, od 2010 roku

jest ambasadorem akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, jest doradcą rzecznika praw dziecka.

Ponadto występuje w programach telewizyjnych, udzielając porad rodzicom, którzy nie radzą sobie z wychowaniem własnych dzieci. Największą popularność zdobyła biorąc udział w pro-

gramie „Superniania”, emitowanym na antenie TVN.

Organizatorem konferencji był Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych, a spotkanie honorowym patronatem objął starosta lubiński Tadeusz Kielan.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Marta Sobotkiewicz

Bezpłatne badania

► Zapraszamy do MCZ w Lubinie w każdy piątek

Fundacja Polska Miedź organizuje kolejny cykl bezpłatnych badań skierowanych do mężczyzn zamieszkających w Zagłębiu Miedziowym. Tym razem specjaliści będą pacjenta pod kątem schorzeń urologicznych. Akcja rozpocznie się w piątek, 25 maja.

Jednym z najczęstszych problemów układu moczowo-płciowego u mężczyzn jest prostata. Specjaliści zalecają badania profilaktyczne każdemu, w szczególności jednak tym, którzy ukończyli 45 lat. Warto wiedzieć, że prostata na początku przebiega bezobjawowo.

Badaniom powinni się poddać również młodszy mężczyźni, jeśli w ich rodzinach występowały już tego typu schorzenia. Niestety, okazuje się, że pacjenci, którzy zgłaszają się do lekarza z powodu kłopotów związanych z oddawaniem moczu, mają zwykle tak zaawansowany nowotwór gruczołu krokowego, że leczenie chirurgiczne nie jest już możliwe. W rozpoznaniu choroby najważniejsze są: badanie fizykalne prostaty, badanie krwi oraz ultrasonografia.

– Zależy nam, żeby do badań przesiewowych przystąpi-

li jak najwięcej mężczyzn. Tylko wczesne rozpoznanie schorzenia, w ramach badania profilaktycznego, daje szansę na wyleczenie, a nawet uratowanie życia – mówi Cecylia Stankiewicz, prezes Fundacji Polska Miedź.

Badania rozpoczynają się 25 maja. Organizatorzy zapraszają do MCZ w Lubinie w każdy piątek w godzinach 16-20 (poradnia urologiczna, budynek D7, I piętro, gabinety: 108a, 109a, 111a). Telefoniczna rejestracja pod numerem: 519 400 800.

Badania w kierunku prostaty to już 19. projekt profilaktyczny z zakresu ochrony zdrowia, który odbywa się dzięki inicjatywie i środkom finansowym Fundacji Polska Miedź. W styczniu podsumowano badania z zakresu otolaryngologii, które przeprowadzono w ostatnim kwartale roku 2011.

Potwierdziły one, że laryngologiczne schorzenia mieszkańców regionu są typowe, a częstotliwość zachorowalności nie różni się niczym od innych regionów Dolnego Śląska i całego kraju. Spośród przebadanych 1000 osób, u 20 zdiagnozowano zmiany przedrakowe.

REDAKCJA

W kolejce bez tablic

Dobra wiadomość dla kierowców. Nie będzie już trzeba wykrecać tablic rejestracyjnych i maszerować z nimi do wydziału komunikacji. – Takie ułatwienia będą w sytuacjach, gdy w do-

wodzie rejestracyjnym brak już miejsca na wpisy badań technicznych – informuje „Dziennik Gazeta Prawna”.

Dzisiaj właściciel pojazdu musi zanieść tablicę rejestracyjną do urzędu, a tam pracownicy przyklejają nowy znak legalizacyjny. W czerwcu ma się to zmienić.

Nowe rozporządzenie ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej wejdzie w życie 7 czerwca tego roku. Zamiast tablic rejestracyjnych potrzebna będzie adnotacja z wpisaniem dotychczasowego numeru z nalepki legalizacyjnej.

LATO

SOS dla naszej planety

► Konkursy poetyckie i wiedzy dla uczniów z powiatu

W kwietniu uczniowie klas trzecich ze szkół powiatu lubińskiego wzięli udział w V Powiatowym Konkursie Poetyckim „SOS dla na-

Elżbieta Godzic, nauczycielka z Zespołu Szkół Integracyjnych w Lubinie.

Podczas uroczystości wręczenia nagród, dzieci wystą-



Podczas uroczystości wręczenia nagród, dzieci wystąpiły z przedstawieniem dotyczącym lekcji geografii i przyrody

twórcą były właśnie dzieci. Laureatami konkursu „SOS dla naszej planety” zostali:

I miejsce – Klaudia Pawlarczyk ze Szkoły Podstawowej w Raszówce,

II miejsce – Paulina Maciejewska z Zespołu Szkół Integracyjnych oraz Sebastian Kłusek ze Szkoły Podstawowej nr 9,

III miejsce – Jakub Kozłowski ze Szkoły Podstawowej nr 14 i Paweł Randak ze Szkoły Podstawowej nr 9.

Wyróżnienie przyznano Łukaszowi Banderowiczowi.

W konkursie „Wiem wszystko” zwycięzcami zostali: I miejsce Jakub Jakubowski (Zespół Szkół Sportowych w Lubinie), Monika Miedziak (Szkoła Podstawowa w Raszówce) i Krzysztof Świsłak (Szkoła Podstawowa nr 10 w Lubinie), II miejsce Michał Porczyński z Zespołu Szkół Integracyjnych w Lubinie, a miejsce III zdobyli Amelia Hebda ze Szkoły Podstawowej nr 10 oraz Hanna Szymczak z Zespołu Szkół Integracyjnych w Lubinie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Pieniądze za plastik

► Zbiórka dla chorego Piotrusia trwa

Dwie tony plastikowych nakrętek zebrali do tej pory lubinianie, którzy przyłączyli się do akcji zorganizowanej przez Stowarzyszenie Lubin 2006 i firmę Ag-Eco. Pieniądze, które uda się zarobić dzięki ich sprzedaży, przeznaczone zostaną na leczenie siedmioletniego Piotrusia chorego na ostrą białaczkę szpikową. Każdy może jeszcze pomóc chłopcu. Akcja potrwa bowiem do 15 czerwca.

Nakrętki można przynosić do lubińskich szkół. – Do akcji przyłączyły się też miejskie biblioteki i szkoły znajdujące się na terenie gminy Lubin – mówi Tymoteusz Myrda, szef Stowarzyszenia Lubin 2006. – W tych miejscach także można zostawić plastikowe nakrętki.

Do tej pory firma Ag-Eco odebrała już dwie tony na-



Aneta Gonera z Ag-Eco przy big bag'u wypełnionym nakrętkami. Taki jeden worek mieści 200 kg nakrętek

Fot. Archiwum organizatorów

krętek z ośmiu szkół i przedszkoli, które wypełniły dziesięć takich wielkich worków jak na zdjęciu.

Aby zachęcić młodzież do zbierania, organizatorzy dla dwóch klas, które zgromadzą najwięcej, przygo-

towali nagrody. Jedna grupa uczniów pójdzie do kina Helios na film, a druga na przedstawienie teatralne do Centrum Kultury Muza.

– 15 czerwca zakończymy zbiórkę. Policzmy nakrętki i podamy wyniki. Najlepszych uczniów nagrodzimy – dodaje Myrda.

Przypomnijmy, że akcja ruszyła 1 kwietnia. Pieniądze ze zbiórki zostaną przekazane na leczenie chorego Piotrusia, mieszkańca naszego powiatu. – Miesięcznie wydajemy około 14 tys. zł na lek, który jest niezbędny w leczeniu syna – wylicza ojciec chłopca, Paweł Stachowiak. – Chorobę wykryto w lipcu ubiegłego roku, przez dwa lata potrwa leczenie, a kolejne trzy obserwacja – dodaje. Dlatego siedmolatek potrzebuje pomocy mieszkańców.

MARTA CZACHÓRSKA

Będą mieli święty spokój

► Prace mają ruszyć jeszcze w tym roku

Jeszcze w tym roku mieszkańcy centrum Lubina będą mogli odetchnąć z ulgą. I w końcu odpocząć w swoich mieszkaniach. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zapewnia, że jeszcze w tym roku rozpocznie budowę ekranów akustycznych wzdłuż drogi krajowej nr 3.

Duży ruch, a tym samym ogromny hałas, szczególnie doskwierają mieszkańcom ulic Mickiewicza, Staszica i Księcia Ludwika I. – Człowiek w swoich czterech ścianach nawet odpocząć nie może. Szczególnie wieczorem nie słychać telewizji, a czasem to siebie nawzajem nie słyszymy – narzeka jeden z naszych Czytelników. – Już dawno ekrany miały być zakładane, ale jak widać do skutku to nie doszło – dodaje zdenerwowany.

Szef głogowskiego rejonu GDDKiA, Robert Zajączkowski, który odpowiada za ten odcinek drogi zapewnia, że projekt budowy ekranów dźwiękochłonnych jest właśnie opracowywany. Jednak o terminie budowy musi już zdecydować wrocławski oddział dyrekcji.

I tam właśnie dowiedzieliśmy się, że prace mają ruszyć jeszcze w tym roku. – Na koniec czerwca planowany jest przez nas odbiór dokumentacji od projektanta. Po zatwierdzeniu dokumentacji, jej zgłoszeniu, a następnie przeprowadzeniu przetargu będziemy gotowi do realizacji, która będzie mogła rozpocząć się jeszcze w tym roku – informuje Michał Nowakowski, specjalista ds. komunikacji społecznej z GDDKiA, oddział we Wrocławiu.

MARIOLA SAMOTICHA

Cyrk Arlekin na Dzień Matki

► Wręczyli mamom podarunki

– Chciałybyśmy kogoś, kto pomoże nam w pokonywaniu codziennych pro-

podziękować swoim mamom za trud i troskę włożoną w ich wychowanie,

przygotowały część artystyczną występując w Cyrku Arlekin.

Zarówno publiczność, jak i sami uczniowie świetnie się przy tym bawili, a u niektórych mam pojawiły się łzy wzruszenia. Występ dzieci był tak przygotowany, że każde z nich mogło pokazać swoje umiejętności i talenty. Całość zrobiła na wszystkich ogromne wrażenie.

Na koniec dzieci wraz ze swoimi gośćmi rozeszli się do klas, aby wręczyć mamom własnoręcznie przygotowane prezenty oraz na słodki poczęstunek.

W Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie, odbyła się akademia z okazji Dnia Matki

MARTA SOBOTKIEWICZ

blemów, kogoś kto udzieli dobrej rady, kogoś kto będzie nas kochał i będzie umiał nam wybaczać. Bóg Wszechmogący uśmiechnął się i stworzył mamę – jest to fragment opowieści, którą przywitała wszystkich gości Pani Ewa Wąszewska.

W Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie, odbyła się akademia z okazji Dnia Matki. Wszystkie dzieci, chcąc



Fot. Marta Sobotkiewicz

Nowatorskie metody

► Nowości w szpitalu im Jonstona

Legnica, Złotoryja, Głogów, Polkowice – mieszkańcy z całego regionu zjeżdżają do lubińskiego szpitala, gdzie od niedawna metodą laparoskopową operuje się przepuklinę, zarówno brzuszna jak i pachwinową. – Lubin to jedyny szpital w regionie z tak nowoczesnymi metodami leczenia tego schorzenia, dlatego zainteresowanie jest tak duże – potwierdza dr Witold Gajowczyk, zastępca kierownika oddziału chirurgicznego (na zdjęciu).

Dotąd przepuklina operowana była tradycyjną metodą. W praktyce oznaczało to, że trzeba było rozciąć większą część brzucha, a pacjent musiał później spędzić w szpitalu co najmniej 4-5 dni, nim doszedł do siebie. Po operacji zostawała też spora blizna.

– Dziś wszystko to robimy w jamie brzusznej. Wykonujemy trzy nacięcia z boku brzucha i jedno pod pępkiem. W ten sposób wprowadzamy narzędzia do środka. Dzięki temu po operacji właściwie nie ma śladu, a pacjent po dwóch dniach może opuścić szpital – tłumaczy specjalista.

Co więcej, nowoczesne metody zmniejszają też na-



Fot. Mariola Samoticha

wrotowość choroby. Jak szacują lekarze, z 30-40 procent zmniejsza się ona do 2-3 procent. A problem jest bardzo duży, przepuklina to jedno z najczęstszych schorzeń, jakie dotyka mieszkańców naszego regionu. – Rocznie operujemy około czterystu takich przypadków – dodaje chirurg.

Nim chirurdzy z lubińskiej lecznicy przeprowadzili pierwszą taką operację metodą laparoskopową, szkolili się w poznańskim wielospecjalistycznym szpitalu miejskim. Potem znany autorytet w dziedzinie laparoskopii przepuklin, doktor Wojciech Waliszewski, przyjechał do Lubina, gdzie 11 maja w asyście lubińskich lekarzy, przeprowadził pierwsze

trzy operacje: dwie przepu-

kliny pachwinowe i jedną brzuszna. – Teraz pacjentów mamy jeszcze więcej, bo każdy, kto ma problem z przepukliną, chciałby zostać zoperowany tą mniej inwazyjną metodą. Nie każdy się jednak kwalifikuje, wszystko zależy od pacjenta. Obecnie kolejka oczekujących sięga około sześciu tygodni – tłumaczy dr Witold Gajowczyk.

Zabieg, mimo że bardzo kosztowny dla szpitala, dla pacjenta jest zupełnie bezpłatny. – Umowy z NFZ nie refundują całości kosztów takiej operacji, jednak musimy być konkurencyjni i wprowadzać nowe metody, by pacjenci chcieli korzystać z naszych usług – podkreśla lekarz.

MARIOLA SAMOTICHA

Energetyczny spór w podlubińskich Siedlcach

Radny kłóci się z Tauronem, reszta cierpi

■ – Przez spór energetycznej spółki z właścicielem gruntu, gdzie stoja transformatory, cierpi połowa wsi – skarżą się mieszkańcy podlubińskich Siedlec. – 15 maja rano odłączyli nam prąd i ciekawe, kiedy teraz podłączą, bo sąsiad nie pozwala wejść na jego teren pracownikom Tauronu – relacjonują oburzeni sąsiedzi.

Chodzi o urządzenia elektryczne, które znajdują się na prywatnym gruncie. Jego

Tymczasem mieszkańcy domków jednorodzinnych zostali bez prądu. – Mam małe dziecko i co, muszę teraz zabrać je do rodziny, bo nie mamy nawet ciepłej wody. Czy oni nie mogą sobie tego wyjaśnić raz na zawsze. Po co mieszkańcy mają na tym cierpieć? – pyta jeden z sąsiadów. Inni z kolei są zdania, że przedstawiciel gminy powinien działać w interesie mieszkańców.

Rzecznik legnickiego oddziału Tauron Dystrybucja, Paweł Lichota wyjaśnia, że sta-



– Nikt nie zapytał mnie o pozwolenie. A jakim to prawem? – pyta Jerzy Szumlański. Przedstawiciel Tauronu twierdzi zaś, że energetycy nie mają obowiązku pytać o zgodę

właściciel, przewodniczący rady gminy Lubin Jerzy Szumlański twierdzi, że pracownicy energetycznej spółki Tauron, wchodzą na teren bez jego zgody.

– Nikt nie zapytał mnie o pozwolenie. A jakim to prawem? – pyta Jerzy Szumlański. – Udostępniam grunt, jak dzieje się coś poważnego, a ogłoszenie o odłączeniu prądu już dawno wisi na słupie. Co to za ruskie metody, że najpierw się wchodzi, a dopiero potem pyta! – dodaje zdenerwowany.

cja powstała tam osiem lat temu, za zgodą właściciela działki.

– Co oznacza, że jeżeli nasze prace nie dotyczą ingerencji w działkę, tylko prac eksploatacyjnych – a tak było w tym przypadku – to nie mamy obowiązku pytać o zgodę? – wyjaśnia Paweł Lichota. – Prowadzone przez Tauron prace są realizowane na podstawie zawartych umów – kończy rzecznik legnickiego oddziału Tauron Dystrybucja.

MAGDALENA LATOCH

Pracy nie odzyskali

Sąd sobie, pracodawca sobie

» Krótko trwała radość pięciorga mieszkańców Księginic, którzy liczyli, że w najbliższych dniach – po kilkumiesięcznej przerwie – wrócą do pracy. Mimo iż sąd zdecydował w przypadku pierwszej z poszkodowanych, Aliny Kurowskiej, że jej pracodawcą jest Empol, kobieta dowiedziała się, że firma odwoła się od wyroku. – I znów będziemy musieli włożyć się po sądach. Tylko za co żyć kolejny już miesiąc? – pyta rozżalona Alina Kurowska.

Spór toczy się między trzema podmiotami. Wszystko zaczęło się w Gminnym Zakładzie Usług Komunalnych i Mieszkaniowych z Księginic, gdzie piątka mieszkańców pracowała od kilku lat. Głównie pełniąc dozór nad jego siedzibą i wykonując tam prace porządkowe. Potem GZUKiM podpisał umowę na świadczenie tych usług ze Spółdzielnią Usługową Piast z siedzibą w Legnicy. Umowa skończyła się wraz z 2011 rokiem. GZUKiM ogłosił nowy przetarg i zawarł umowę z NSZZ Policjantów O/T Koła Emerytów i Rencistów Policyjnych w Lubinie ZZG „Empol” w Lubinie. Ten obowiązek przejął, ale pracowników już nie.

Piątka pokrzywdzonych poszła do sądu. Jako pierwszą rozpatrywano właśnie sprawę Aliny Kurowskiej. – Sąd orzekł, że do końca 2011 roku naszym pracodawcą był Piast, a teraz – od 3 stycznia jest nim Empol – opowiada kobieta. – Tak się cieszyłam, że wrócę do pracy, a razem ze mną moi koledzy. Pomyśleli-

śmy, że pozostałe wyroki będą takie jak moje, to chyba normalne – dodaje.

Tymczasem Alina Kurowska wybrała się do Empolu, by zgłosić gotowość podjęcia pracy. – A tam usłyszałam, że do pracy na pewno nie wrócę. Firma postanowiła odwołać się od wyroku. Co więcej, powiedzieli mi, że będą odwoływać się tak długo, aż skończy im się umowa z GZUKiM

świadczeń, mogłabym szukać innego zajęcia, albo zarejestrować się w urzędzie pracy. Człowiek miałby wtedy chociaż ubezpieczenie, a tak to wciąż nie wiemy co dalej. I żyć nie ma za co – mówi załamana. – Ale domyśliłyśmy się skąd ten upór: gdyby Empol zgodził się, że jesteśmy jego pracownikami, musiałby zapłacić nam odszkodowanie. Od stycznia trochę tych pie-



Po Alinie Kurowskiej (pierwsza z prawej) sąd rozstrzygnie teraz sprawy pozostałych pracowników z Księginic

-em. Jestem załamana – ubolewa kobieta.

Dla pięciorga mieszkańców Księginic odwołanie od wyroku oznacza, że wciąż nie mogą pracować, ani szukać innej pracy. – Już lepiej byłoby, gdyby wręczyli mi wypowiedzenie. Wtedy otrzymałabym

niechęć by się ubierało – szacuje Alina Kurowska.

W Empolu nie zostaliśmy szefa. W dziale kadr otrzymaliśmy jedynie informację, że firma prawdopodobnie odwoła się od wyroku sądu.

MARIOLA SAMOTICHA

Spokojna w Osieku i Odzyskana w Raszówce do remontu

We wsiach połatają dziury

■ Zmodernizują nawierzchnie i utwardzą pobocza – w Osieku i Raszówce mieszkańcy mogą się spodziewać przebudowy dróg. Gmina ogłosiła właśnie przetarg na roboty. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, remont ruszy już za kilka tygodni.

Chodzi o ul. Spokojną w Osieku i ul. Odzyskaną w Raszówce. – Planujemy tam wy-

konać kompleksowe roboty budowlane – potwierdza rzecznik gminy Lubin Janusz Łucki. – Pojawi się tam nawierzchnia bitumiczna, a pobocza będą utwardzone – dodaje.

Na razie gmina ogłosiła przetarg. Oferty zostaną otwarte za dwa tygodnie, wtedy firma będzie musiała w ciągu dwóch miesięcy wykonać zadanie. MAGDALENA LATOCH

Organizacja Wesel

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni w Twoim życiu!

- * PRZYGOTOWANIE KUCHNI
- * OBSŁUGA KELNERSKA
- * DEKORACJA SALI
- * DOMOWE WYPIEKI

100 zł za osobę!

Zadzwoń!

722 144 836

WESELA POPRAWINY BIESIADY, DOŻYNKI KARCZY I KARAOKE

TEL. 665597635

www.djkriss.com.pl

Optima S.A.

- pożyczki do domu

zatrudni PRZEDSTAWICIELI w miejscowości Lubin i okolice.

Atrakcyjna prowizja, praca dodatkowa, również dla emerytów!

Tel. 58 554 80 80 lub 801-800-200

Piąty rajd rowerowy

Czar dwóch kółek

» Na Rynku w Chobieni w piękne słoneczne południe spotkali się wszyscy, którzy lubią aktywny wypoczynek i wyzwania, by wziąć udział w sobotnim V Gminnym Rajdzie Rowerowym, zorganizowanym przez Chobieński Ośrodek Kultury.

Na linii startu stanęło 60 zawodników, by móc ze sobą rywalizować, wzajemnie się poznać, wspólnie przeżyć emocje i co najważniejsze poprawić swoją kondycję fizyczną. Zawodnicy zostali podzieleni na pięć kategorii wiekowych. W każdej za pierwsze miejsce zwycięzca otrzymał rower, dlatego walka była bardzo emocjonująca i zacięta.

W kategorii Skrzaty rower i puchary wywalczyli:

I miejsce Marysia Komorek – Chobienia
II miejsce Kasia Górka – Chobienia
III miejsce Kacper Mazurek – Nieszczyce
Kat. Krasnale
I miejsce Kuba Sikorski – Nieszczyce
II miejsce Bartek Dawidowicz – Chobienia
III miejsce Mateusz Komorek – Chobienia
Jakub Wałach z Naroczyc został wy-

różniony za swoją waleczną postawę i w nagrodę również otrzymał rower
Kat. Młodziki
I miejsce Mateusz Piecyk – Orsk
II miejsce Dawid Roskosz – Nieszczyce
III miejsce Filip Mazur – Chobienia
Kat. Juniorzy
I miejsce Mateusz Siembida – Gwizdanów
II miejsce Mateusz Roskosz – Nieszczyce
III miejsce Kinga Zarzycka – Naroczyc
Kat. Seniorzy
I miejsce Gerard Maćków – Chobienia
II miejsce Jakub Monkiewicz – Nieszczyce
III miejsce Henryk Znacko – Rudna

Zawodnicy, po przejechaniu swojej trasy, otrzymali posiłki regeneracyjne w postaci smażonych kiełbasek, słodczy i chłodzących napojów. Oprócz nagród głównych, zawodnicy otrzymali kolorowe koszulki oraz gadżety tematycznie związane z EURO 2012. A wszystko to za sprawą hojności sponsorów.



Fot. CHOK

Gmina informuje przez telefon

Badania i awarie na SMS

■ **Awarie, zagrożenia meteorologiczne czy bezpłatne badania lekarskie – każdy mieszkaniec gminy Rudna, który wyśle SMS na specjalny numer, otrzyma te i wiele innych bieżących informacji na temat swojego regionu. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej.**

– Wystarczy wysłać wiadomość SMS na numer 661 000

112, podając w treści kod rejestrujący wybranego serwisu informacyjnego – tłumaczy Władysław Bigus, wójt gminy Rudna.

Koszt wiadomości SMS jest uzależniony od operatora komórkowego. Instrukcje dotyczące funkcjonowania systemu można uzyskać pod numerami telefonów: 76 749 21 00 lub 695 377 969.

MARCELINA FALKIEWICZ



Wystarczy wysłać wiadomość SMS na numer 661 000 112

Fot. Marta Czachorska

reklama



**59-300 Lubin
Rynek 23 Ratusz**

**tel. 076/74-99-888
tel. Kom. 601-93-11-70**

Biurowo licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

➔ **SM 314** – mieszkanie o pow. 40 m², Os. Przylesie, IV piętro/IV. Wymaga remontu i dostosowania do potrzeb i gustu nowego właściciela. Nowa stolarka drzwiowa, czynsz: 320 zł, okna PCV. Pomieszczenia rozkładowe. CENA: 118 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-931-170.

➔ **SM313** – mieszkanie 2 pokojowe, Os. Ustronie, z balkonem, oddzielną kuchnią (meble kuchenne drewniane – w cenie). Niski czynsz: 285 zł. Pomieszczenia rozkładowe, okna PCV w kolorze: orzech z roletami zew., wymienione instalacje, na ścianach gładzie. Pow. 35,7 m², PIĘTRO: II/IV. CENA: 150 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Iwona Martynowicz-Laskowska, tel. kontaktowy: 691-161-777.

➔ **SM 312** – idealna propozycja dla klientów, którzy nie chcą ponosić dodatkowych kosztów związanych z umeblowaniem – w cenie wyposażenie. Balkon, kuchnia widna, otwarta połączona z salonem, 2 ustawne, przestronne pokoje. Jednostronne. 50,4m², piętro: III/X, wymienione pionowo – kanalizacyjne, okna PCV, Przylesie. CENA: 178 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-931-170.

➔ **SM272** – mieszkanie w dogodnej lokalizacji: ośrodek zdrowia, szkoła, przedszkole, przystanek, PKS, liczne punkty handlowo – usługowe. VI piętro/X, 3 pokoje, oddzielna, widna kuchnia, łazienka z toaletą, balkon, pow. 47,8 m². Dobry stan techniczny: wymienione instalacje, okna PCV, gładzie, parkiet, kafle. Jednostronne. NOWA CENA: 160 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-931-170

➔ **SM307** – rozkładowe, dwustronne, 60,62 m², 3 oddzielne pokoje, balkon, widna kuchnia, łazienka, toaleta. IV piętro/IV, gładzie gipsowe, panele, okna PCV. Pomieszczenia jasne, ustawne. CENA: 182 000 zł (w cenie meble kuchenne, szafa komandor). Istnieje również możliwość sprzedaży mieszkania wraz ze sprzętem AGD, wyposażeniem łazienki, sypialni za dodatkową opłatą. OPIEKUN OFERTY: Iwona Martynowicz-Laskowska, tel. kontaktowy: 691-161-777.

➔ **SM311** – mieszkanie 50,40 m², Osiedle Ustronie IV, na parterze. 2 ustawne i rozkładowe pokoje, balkon, oddzielna kuchnia z oknem. Gotowe do zamieszkania, podłogi: panele, ściany: gładzie, tynk, tapeta. Okna PCV. Dwustronne, rozkładowe. Czyn-

szu: 535 zł (z wodą). NOWA CENA: 169 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-931-170.

➔ **SM 306** – mieszkanie na IV piętrze/IV, Os. Polne, 59,70 m², ustawny salon, balkon, 2 pokoje, łazienka, wc, kuchnia z oknem. Funkcjonalne, rozkładowe, okna PCV, okno balkonowe przeznaczone do wymiany. Czynsz: 410 zł, parkiet. Istnieje możliwość zakupu mieszkania z meblami. CENA: 198 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Iwona Martynowicz-Laskowska, tel. kontaktowy: 691-161-777.

➔ **SM310** – APARTAMENTY w Oborze, w zabudowie szeregowej. W każdym segmencie znajdują się 2 apartamenty z niezależnym wejściem z zewnątrz. Pow. apartamentu na piętrze - 111 m², 4 pokoje (32,79 m², 14,16 m², 10,25 m², 11,76 m²), kuchnia (14,61 m²), łazienka (4,42 m²), wc (2,48 m²), hol (12,42 m²). Do apartamentu przynależy również 13 m² taras. Apartamenty na parterze do idealna oferta dla osób poszukujących mieszkania z ogrodem (ogrody od 159 m² do 329 m²) oraz garażem. Pow. 103 m²: salon z aneksem kuchennym 38,05 m², pokój 12,14 m², pokój 13,98, łazienka 5,20 m², kory-

tarz 7,34 m², hol 3,73 m², garaż 17,55 m². Do apartamentu przynależy 11 m² taras oraz miejsce postojowe. Stan apartamentów: deweloperski – nieruchomość przeznaczona jest do indywidualnej aranżacji wnętrza. Standard wykończenia: materiały wysokiej jakości, okna PCV, drzwi zew., brama garażowa, pokrycie dachu: dachówka, ogrzewanie gazowe – piec II funkcyjny, instalacje kominkowe przygotowane do montażu kominków, instalacje: elektryczna, kanalizacyjna, gazowa, drzwi zewnętrzne i brama garażowa. POLECAMY! CENA: 350 000 zł (brutto). OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-931-170.

➔ **SM304** – pow. 51 m², 3 samodzielne pokoje, oddzielna kuchnia z oknem, łazienka, wc. Okna PCV, panele, tapety. Godne polecenia ze względu na doskonałą lokalizację – idealna oferta dla rodzin z dziećmi. Jasne, słoneczne, jednostronne i rozkładowe. Czynsz: 380 zł. Łazienka i toaleta do remontu. PIĘTRO: VII. Metraż powiększony o zabudowany korytarz. CENTRUM. CENA: 158 000. OPIEKUN OFERTY: Iwona Martynowicz-Laskowska, tel. kontaktowy: 691-161-777.

➔ **SM303** – mieszkanie do zamieszkania, po remoncie, nowe drzwi zew. i wew., okna PCV, panele, gładzie, tynk strukturalny. Ładnie wykończona łazienka i toaleta. 54 m², 3 samodzielne pokoje, łazienka, toaleta, kuchnia z oknem. Godny uwagi jest rozkład: rozkładowe, dwustronne. III piętro/IV NOWA CENA: 179 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-93-11-70

➔ **SM302** – mieszkanie na parterze/IV, Osiedle Przylesie, 39,3 m², 2 pokoje, łazienka z wc, widna kuchnia, czynsz: 310 zł. Jednostronne, mniejszy pokój przechodni, wymienione

drzwi zew., parkiet – wycykinowany, w kuchni położono nowe kafle. Mniejszy pokój w trakcie remontu – na ścianach zostanie położona gładź. CENA: 125 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Iwona Martynowicz-Laskowska, tel. kontaktowy: 691-161-777.

➔ **SM 308** – mieszkanie 68,7 m², III piętro/IV, w ŚCISŁYM CENTRUM. Stan techniczny mieszkania – nieruchomości wymaga remontu. Rozkładowe, dwustronne, ustawne, przestronne, z balkonem. WSZĘDZIE BLISKO. Okna PCV. CENA: 190 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-931-170.

➔ **SM 300** – mieszkanie 2408 zł za m²! Osiedle Przylesie, VII piętro/X. Rozkładowe, dwustronne, kuchnia jest oddzielna, pokoje nieprzechodnie, a łazienka i wc są osobno. Metraż powiększony o zabudowany korytarz. 68,5 m², widna kuchnia, salon, balkon, 2 pokoje, łazienka, wc. Okna PCV, wykładzina PCV, tapety, gładzie. CENA: 165 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Iwona Martynowicz-Laskowska, tel. kontaktowy: 691-161-777.

➔ **SM299** – BEZCZYNOWE, Os. Przylesie, I piętro, pow. 82,55 m², salon (22,96m²), kuchnia (12,88m²), łazienka z wc (4,56m²), garderoba (3,18m²), pokój (16,58m²), pokój (17,34m²), korytarz (5,05m²). Dodatkowo poddasze o pow. 35 m². Stan wykończenia: DEWELOPERSKI. Ogrzewanie gazowe – piec II funkcyjny, ogrzewanie podłogowe: w łazience i kuchni. Okna PCV, parapety marmurowe. CENA: 359 000 zł – do negocjacji. OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-931-170.

➔ **SM297** – mieszkanie w Chocianów, II piętro, kamienica, duży, przestronny salon, otwarta kuchnia – widna, z częścią jadalną, 2 pokoje – nieprzechod-

nie, widna łazienka z wc. Okna: drewniane oraz PCV, panele, wymienione drzwi zew. Niskie koszty eksploatacji – opłata dla zarządcy 240 zł, jasne, przestronne, bezczynszowe, 70,82 m². Możliwość adaptacji poddasza ok. 33m². CENA: 175 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-931-170.

➔ **SM292** – mieszkanie w Zaborowie, pow. 70 m², 4 pokoje, łazienka, wc, widna, ustawna kuchnia, duży balkon. Garaż (18m²), piwnica (7,8m²). Nowe sanitariaty, nowe drzwi zew. (antywłamaniowe), nowa instalacja elektryczna (miedziana), okna częściowo PCV (dwa okna przeznaczone do wymiany), panele, gładzie, tapety. PIĘTRO: II. Zaborów CENA: 130 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Iwona Martynowicz-Laskowska, tel. kontaktowy: 691-161-777.

➔ **SM285** – mieszkanie 54,15 m², 3 pokoje, balkon, łazienka z wc, kuchnia. Pokoje ustawne i rozkładowe, kuchnia – jasna, oddzielna. Wymaga przeprowadzenia prac remontowych. Okna PCV, parkiet, wykładzina PCV, tapety. I PIĘTRO/IV. Os. Świerczewskiego. CENA: 160 000 zł. OPIEKUN OFERTY: Tomasz Hucał, tel. kontaktowy: 601-931-170.

➔ **SM 290** – mieszkanie w SAMYM RYNKU, 27,9 m², pokój z balkonem, II piętro/IV, do remontu. Częściowo wymienione okna, wymienione drzwi zew.. Dzięki postawieniu ścianki działowej kawalerkę można podzielić na 2 małe pokoiki. NOWA Cena: 90 000 zł (w cenie meble kuchenne, meble w pokoju). OPIEKUN OFERTY: Iwona Martynowicz-Laskowska, tel. kontaktowy: 691-161-777.

Nawiązali współpracę

Brata się z Niemcami

■ Koncert charytatywny dla Mai Bratoń, wyjazd piłkarzy do Niemiec i paczki z darami – to wynik współpracy mieszkańców Ścinawy z naszymi zachodnimi sąsiadami. Burmistrz niemieckiej miejscowości Niemberg, Christian Kupski i wójt Ścinawy Andrzej Holdenmajer podpisali właśnie umowę o partnerstwie.

– Dla naszej gminy to bardzo ważne, tym bardziej, że Christian Kupski przebywał kiedyś na Dolnym Śląsku i jest związany z naszym regionem – informuje Andrzej Holdenmajer. – Pierwszy raz spotkałem się z nim pięć lat temu, kiedy przyjechał do naszej gminy w dziesiątą rocznicę powodzi. Wtedy otrzymaliśmy dary dla ścinawskiego ośrodka alzheimerowskiego – dodaje.

Ze współpracy cieszą się również sportowcy, którzy wraz z burmistrzem gościli ostatnio u swoich zachodnich sąsiadów.

MAGDALENA LATOCH

Wjechał tam, gdzie nie powinien

Drzewo zabiło traktorzystę

» Nie żyje 60-letni kierowca ciągnika, którego 16 maja w gminie Ścinawa przygniotło drzewo. Do tragedii doszło podczas prac leśnych. Mężczyzna był mieszkańcem powiatu legnickiego.

Najprawdopodobniej był to nieszczęśliwy wypadek. – Mężczyzna jechał ciągnikiem. Na kabinę pojazdu spadło drzewo. 60-latek zmarł na miejscu – relacjonuje oficer prasowy lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha. – Zgłoszenie otrzymaliśmy po godz. 13 – dodaje funkcjonariusz.

Mężczyzna wjechał w miejsce, w którym nie powinno go być – to wstępne ustalenia inspekcji pracy, która bada przyczyny wypadku w lesie w Dziewinie pod Ścinawą, gdzie zginął traktorzysta.

Jak potwierdza Agata Kostyk-Lewandowska, rzeczniczka Okręgowego Inspektoratu Pracy we



60-latek wykonywał prace na ciągniku, który był przystosowany do zrywki w lesie

Wrocławiu, mężczyzna wykonywał prace na ciągniku, który był przysto-

sowany do zrywki w lesie. – Miał jednak określony rewers swojego dzia-

łania i nie wiadomo dlaczego znalazł się w miejscu wypadku. Wjechał

tam, gdzie nie powinno go być – tłumaczy rzeczniczka.

Co więcej, wstępne ustalenia wykazały, że był to pierwszy dzień w pracy 60-latka. – Dlatego nie wiadomo, czy mężczyzna miał doświadczenie w tej pracy. Będziemy więc badać kwestie doświadczenia, legalność zatrudnienia, a także sprawdzić, czy pracownicy byli odpowiednio przeszkoleni i zabezpieczeni – wylicza Agata Kostyk-Lewandowska.

To, kiedy pojawią się wyniki kontroli, zależy teraz od współpracy inspektorów PIP z pracodawcą ofiary wypadku.

MARIOLA SAMOTICHA
MAGDALENA LATOCH

PROMOCJA!
ważna od 01.06 do 31.08.2012

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Bilet upoważnia do jednorazowego wejścia na jeden z poniżej wymienionych obiektów:

- **baseny kryte** (Centrum 7 lub Ustronie) – dla maks. 4 osób (w tym 2 osoby dorosłe)
- **siłownia** (na terenie hali przy ul. KEN) – dla maks. 4 osób (w tym 2 osoby dorosłe)
- **korty sztuczne** (teren lodowiska) – dla maks. 4 osób (w tym 2 osoby dorosłe) komplet rakiet wypożyczamy bezpłatnie
- **kręgielnia** – do 8 osób (w tym 2 osoby dorosłe)
- **bowling** – do 7 osób (w tym 2 osoby dorosłe) – do godz. 16

Serdecznie zapraszamy do korzystania z naszych obiektów:

KRĘGIELNIA
posiada 4 tory do gry w kręgle klasyczne oraz 2 tory do bowlingu
Rezerwacja: 76 846 08 35

SIŁOWNIA
w hali sportowej przy ul. KEN to przyjazny lokal zapewniający skuteczny i bezpieczny trening
Rezerwacja: 691 614 607

BASENY KRYTE
„Centrum 7”
ul. Sybiraków 11,
oraz „Ustronie IV”
ul. Konopnickiej 5
Rezerwacja: 76 746 56 10 (Centrum 7)
76 846 08 27 (Ustronie IV)

KORTY SZTUCZNE
ul. Odrodzenia 28b
(teren lodowiska),
3 korty o standardowych wymiarach
Rezerwacja: 609 506 041

Bilet w cenie tylko 18 zł / godzinę do nabycia w kasach obiektów

Dodatkowe informacje oraz regulamin promocji:
www.rcslubin.pl

Sezon amatorskiej ligi koszykówki za nami

Sukces SMK Lubin

» Pierwszy sezon amatorskiej ligi koszykówki dobiegł końca. Pomimo wielu trudności finansowych czy organizacyjnych, Stowarzyszenie Miłośników Koszykówki w Lubinie nie dało za wygraną i doprowadziło rozgrywki do końca. – Wszystko to, co sobie zaplanowaliśmy fajnie wyszło – podsumowuje Mateusz Krawiec z Wu-Team.

Rozgrywki zostały podzielone na dwie części – od października ubiegłego roku do kwietnia tego roku odbywała się runda zasadnicza. Każda z występujących w lidze drużyn

miała do dyspozycji wynajmowane hale i to właśnie w nich były rozgrywane mecze oraz rewanże.

Spotkania sędziowali profesjonalni arbitrzy. Były również osoby, które ob-

serwowały pojedynki i były odpowiedzialne za rozstrzyganie sporów oraz wypełnianie protokołów meczowych.

Druga część rozgrywek odbyła się w formule play-off. Przed meczami zespoły były rozstawione na podstawie tabeli z rundy zasadniczej, w taki sposób, że praktycznie każdy miał szansę sięgnąć po złoto. W ostateczności do półfinałów trafiły zespoły MCZ, Wu-Team, SP 13 oraz Biura Zarządu KGHM:

I PÓŁFINAŁ:
Wu-Team 57-41 MCZ

II PÓŁFINAŁ: SP 13 39-53 Biuro Zarządu KGHM

Mecz o III miejsce: MCZ 60-35 SP 13

FINAŁ:
Wu-Team 65-54 Biuro Zarządu KGHM

» Praktycznie każdy miał szansę sięgnąć po złoto. W ostateczności do półfinałów trafiły zespoły MCZ, Wu-Team, SP 13 oraz Biura Zarządu KGHM.

Fot. Mariusz Babicz

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Wśród zwycięzców byli reprezentanci lubińskiego „Sokoła”

Pobili życiowe rekordy

W Zielonej Górze odbyła się Lekkoatletyczna Liga Juniorów, w której udział wzięły najlepsze kluby lekkoatletyczne zachodniej Polski. Spośród zawodników lubińskiego „Sokoła”, bijąc przy tym rekordy życiowe, najwyższe miejsca zajęli:

- Kacper Więclaw - III miejsce wśród młodszych juniorów z wynikiem 22,97,
- Martyna Portianko - IV miejsce w skoku wzwyż wśród młodszych juniorów z wynikiem 150 cm,
- Adrian Warzocha - V miejsce w biegu na 1500 m z wynikiem 4:06,58.

MARIUSZ BABICZ

- Marta Knull - I miejsce w biegu na 200 m z wynikiem 25,08,

Tenis stołowy

Mistrzyni Polski

W Toruniu odbyły się drużynowe i indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w tenisie stołowym. Lubinianka, Paulina Nowacka zdobyła dwa medale.

Paulina Nowacka została mistrzynią Polski junierek w grze deblowej w parze z Kingą Jabłońską z KTS Sygnał Lublin. Lubinianka wywalczyła również brązowy medal z koleżanką klubową ze Stelli Niechan Gniezno - Magdaleną Wysocką.

Od roku Paulina reprezentuje barwy klubu Stelli Niechan Gniezno. W tym czasie występuje w I lidze kobiet grupa północna. Zespół ma szansę awansować do Ekstraklasy kobiet. W pierwszym meczu barażowym Stella Niechan Gniezno pokonała AZS PWSZ Nysa 6:4.

Lubinianka jest córką Doroty Nowackiej z domu Djaczyńskiej, która była wielokrotną medalistką mistrzostw Polski w tenisie stołowym. Po wynikach jakie osiąga Paulina, widać że córka dzielnie naśladuje mamę na imprezach najwyższej rangi.

MARIUSZ BABICZ

reklama



nowe mieszkania

biuro sprzedaży:
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl



Rozmowa z Markiem Koziółem, bramkarzem Zagłębia Lubin

Cieszę się, że tu jestem

■ Do Lubina trafił z Sandecji Nowy Sącz. Jest bramkarzem z dobrym refleksem i perspektywami na przyszłość. Marek Koziół po testach, jakie odbył na obozie przygotowawczym w Grodzisku Wielkopolskim, spodobał się sztabowi szkoleniowemu i postanowiono dać mu kredyt zaufania. Kontrakt, jaki podpisał młody bramkarz, obowiązuje od 1 lipca tego roku.

Oficjalnie jest już pan zawodnikiem Zagłębia Lubin. Do tej pory występował pan w zespole Młodej Ekstraklasy i do końca sezonu na pewno będzie w niej grał. Jak się gra z podopiecznymi Tomasza Bożyczki?

Poziom piłkarzy w Młodej Ekstraklasie muszą ocenić pozytywnie, bo chłopcy grają dobrą piłkę, dobrą technicznie. Zajmują obecnie drugie miejsce w tabeli. Trwa walka do samego końca o mistrzostwo. Na pewno nie odpuszczają i mam nadzieję, że zdobędą mistrzostwo Polski.

Sandecja to pana rodzimy klub, Zagłębie jest pierwszym w życiu transferem. Czy jest pan zadowolony, że zasili szereg miedziowych?

Nieczęsto zmieniałem kluby, bo całe piłkar-

skie życie spędziłem w Nowym Sączu. Na pewno cieszę się, że tutaj przyszedłem, bo jest to dla mnie jakiś awans sportowy. Przejście z najwyższej klasy rozgrywkowej. Jest to dla mnie wielkie wyróżnienie. Oczywiście chciałbym, nie tylko być, ale także grać. Rozgrywać dobre mecze dla Zagłębia. Nie żałuję, że tutaj przyszedłem, bo warunki do rozwoju są dobre. Chciałbym się rozwijać.

Konkurencję ma pan sporą, bo jeśli obecni bramkarze Zagłębia przedłużą swoje kontrakty, to będzie z kim walczyć o pierwsze miejsce między słupkami.

Rywalizacja jest jak najbardziej zdrowa. Olek udowadnia, że zasługuje na tę pierwszą pozycję. Spisuje się dobrze, zresztą tak jak cała drużyna.

Zagłębie w rundzie wiosennej było hitem sezonu. To zupełnie inny zespół.

Dokładnie. W tamtej rundzie Zagłębie skończyło na zupełnie innym biegunie niż teraz. Przychodząc tutaj może trochę ryzykowałem, bo wierzyłem w to, że pogram w Ekstraklasie, a nie trafię do spadkowicza. Dlatego bardzo się cieszę, że tak to się wszystko ułożyło i gratuluję zespołowi.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Grają do ostatniego gwizdka

Panie pokonały Polonię

» Od tego meczu zależało bardzo dużo. Podopieczne Piotra Błauciaka i Krzysztofa Kotlarskiego, aby w dalszym ciągu liczyć się w walce o fotel lidera i awans do Ekstraligi, musiały wygrać pojedynek z Polonią Poznań. Najważniejszym atutem miedziowych było to, że grają u siebie, a dodatkowo na Stadionie Zagłębia. Dziewczyny czuły się na murawie jak ryba w wodzie i wygrały 2:1.

Zagłębie bardzo szybko zaczęło atakować pole karne gości. Efektem tego była pierwsza bramka w 6. minucie pojedynku. Dośrodkowanie piłki do Magdaleny Basiuk było strzałem w dziesiątkę. Lubinianka strzałem głową pokonała bramkarkę gości, Magdalенę Kłosek.

W pierwszej połowie okazało się, że podwyższenia rezultatu miały także Kamila Okoń i Marta Mędrek. Pierwsza mocnym strzałem chybiła, druga trafiła w... poprzeczkę. Rywalki dopiero pod koniec pierwszej części meczu wzięły się do odrabiania strat, oddając silny strzał na bramkę strzeżoną przez Joannę Bugajską. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie.

W drugiej odsłonie meczu, gra nieco się uspokoiła i walka o piłkę toczyła się głównie w środku pola. Kilka sytuacji popisywały się gospodynie i niewiele brakowało, aby podwyższyły prowadzenie. Ta sztuka udało się dopiero w 83. minucie rywalizacji, kiedy to pewnym strzałem popisała się Marta Mędrek. Zagłębie prowadziło 2:0. Zdobyty gol dodał mie-

dziowym jeszcze więcej werwy do gry. Pomimo tego nie udało się już pokonać bramkarki gości, za to Poznań zdo-

ła – Ogólnie grało się dość ciężko. Dużo naszej niedokładności, ale wyszliśmy z determinacją na to spo-



Fot. Mariusz Babicz

Lubianki czuły się na murawie jak ryba w wodzie i wygrały 2:1

był honorowe trafienie. W 90. minucie Patrycja Salwa faulowała zawodniczkę Polonii w polu karnym. Zawodniczka Zagłębia została ukarana żółtą kartką, a rywalki wykorzystały poddyktowany rzut karny.

tkanie i wygrałyśmy. Tym samym mamy jedynie dwa punkty straty do lidera i gramy do ostatniego gwizdka, bo bardzo, ale to bardzo nam zależy na awansie – mówi Kamila Okoń z Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

W tym roku wicemistrzostwo

Spisali się na medal

Do zakończenia sezonu pozostało im zaledwie jedno spotkanie. Już teraz wiedzą, że są wicemistrzem Polski Młodej Ekstraklasy. Podopieczni Tomasza Bożyczki i Pawła Karmelity w tym roku nie podniosą pucharu mistrza Polski, zrobi to Legia Warszawa. Pomimo tego, miedziowi przez dwie rundy spisali się na medal i za każdym razem zostawiali na boisku sporo zdrowia.

Był apetyt na trzeci z rzędu tytuł mistrzowski. Młodzi zawodnicy Zagłębia Lubin robili wszystko, aby zdobyć złoto. W tym sezonie lepsza okazała się jednak ekipa z Warszawy, zdobywając po 28 spotkaniach 64 punkty. Miejscowi kibice i tak mogą być dumni z miedziowych. 25 maja na Stadionie Zagłębia po ostatnim spotkaniu ligowym lubinianie odbiorą srebrne medale za zdobycie wicemistrzostwa Polski.

– Za każdym razem chłopcy grali na maksimum swoich możliwości. To co osiągnęli jest wielkim sukcesem, bo zespół przeszedł sporą transformację – mówi Tomasz Bożyczko, szkoleniowiec Zagłębia.

W piątek 25 maja o godzinie 15 na Stadionie Zagłębia rozpocznie się ostatni mecz sezonu Młodej Ekstraklasy. Miedziowi zmierzą się z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Bezpośrednio po spotkaniu nastąpi ceremonia wręczenia medali.

MARIUSZ BABICZ

reklama

Koncert Chóru OKTOICH

24 maja 2012r. (czwartek) godz. 19.00

CERKIEW PRAWOSŁAWNA w LUBINIE, UL. 1-MAJA 13A

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Lubinianki ze srebrnym medalem



» Kibice zebrani w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 14 w Lubinie byli świadkami emocjonującego widowiska, finału mistrzostw Polski Superligi piłki ręcznej kobiet. KGHM Metraco Zagłębie Lubin nie udało utrzymać tytułu mistrzowskiego i uległo Vistalowi Łęczopol Gdynia 25:26.

Tak wyrównanego spotkania, w którym szala zwycięstwa może przechylić się na każdą ze stron, kibice żeńskiego szczyptorniaka dawno nie widzieli. Wynik meczu otworzyła Mateescu. Po chwili wyrównała Karolina Semeniuk-Olchawa. W 7. minucie gry żółtą kartkę zobaczyła Szwed, zaś sędzia odgwizdał karny dla miejscowych. Jego skuteczną egzekutorką była Kinga Byzdra. Zagłębie prowadziło 4:3.

W 10. minucie stało się coś, co z pewnością mocno zaważyło na losach tego spotkania. Czerwoną kartkę dostała Monika Maliczkie-wicz. Zawodniczka Zagłębia za daleko wyszła w pole i zderzyła się z Katarzyną Koniuszaniec, biegnącą do kontry. Doskonała bramkarka Zagłębia ze łzami w oczach opuszczała parkiet. Jej miejsce między słupkami zajęła Izabela Czarna. Aż do 28. minuty żadna z ekip nie potrafiła wypracować większej przewagi niż najmniejsza z możliwych! Dopiero w 29. minucie, po rzutach Vanessa Jelić i Kingi Byzdry, międzywone wyszły na dwupunktowe prowadzenie 16:14 i tak zakończyły pierwszą połowę.

Druga odsłona finałowego meczu przyniosła wyraźniejszą przewagę podopiecznych Bożeny Karkut. Po

celnych rzutach Kingi Byzdry i Joanny Obrusiewicz miejscowe w 34. minucie prowadziły 18:15. Nie cieszyły się jednak długo tą przewagą, bowiem Vistal wyrównał już w 42. minucie, zaś chwilę potem wyszedł na prowadzenie i zrobiło się 19:20. To było jednak tylko preludium do prawdziwych emocji. W 45. minucie aż dwie zawodniczki gości dostały kary, a wraz z nimi trener Ongeborg, przez którego z boiska musiała zejść jeszcze jedna zawodniczka. W rezultacie Vistal grał w bardzo silnym osłabieniu. Tę sytuację doskonale wykorzystały miedzio- we. Po dwóch rzutach Jelić i Obrusiewicz prowadziły 22:20.

Niedługo jednak dane im było cieszyć się przewagą. W 48. minucie przyjezdne wyrównały na 22:22, a na domiar złego Vanessa Jelić oraz Karolina Semeniuk-Olchawa musiały na dwie minuty opuścić parkiet. Jednak to nie zagaściło bojowego ducha miedzio- wych. Kinga Byzdra, bezsprzeczna bohaterka tego dnia, dwukrotnie pokonała Małgorzatę Gapską i zrobiło się 24:23. W tym czasie na 120 sekund musiały opuścić parkiet Jelena Bader i Joanna Obrusiewicz. Po rzucie karnym Sabiny Kobzar, na pięć minut przed końcem meczu znów był remis 24:24!

Nerwy licznej grupy fanów miedzio- wych i małej garstki Vistalu z pewnością były napięte jak postronki, zwłaszcza gdy w 58. minucie goście wyszli na czoło. Chwilę później bramkę na 25:25 zdobyła Kinga Byzdra. Natalia Tsvirko obroniła rzut Karoliny Szwed. Na pół minuty przed końcówką syreną Małgorzata Gapska zatrzymała rzut Karoliny Semeniuk-Olchawy. Kontrę zakończyła Monika Głowińska, zdobywając gola na wagę mistrzowskiego złota.

– Na pewno przegrany złoty medal w takich okolicznościach po końcowej syrenie boli, bo jedna bramka, to po prostu sportowe szczęście. Niemniej jednak jest to medal mistrzostw Polski, walczy się o trzy medale. Nie ukrywam, jest mi żal, bo cały sezon się prowadziło, było na pierwszym miejscu i doprowadziło do finału tu, przed tą wspaniałą publicznością. Dlatego jest mi żal, ale zdaję sobie sprawę, że to jest medal wywalczony przez mój zespół. Są wspaniałe, za to im bardzo dziękuję, a było nam naprawdę trudno i pomimo tego nie skarżyliśmy się i postawiliśmy sobie cel, że zagramy w finale – podsumowuje pojedynek Bożena Karkut, szkoleniowiec KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



» KGHM Metraco Zagłębie Lubin nie udało utrzymać tytułu mistrzowskiego, ale drugie miejsce i tak jest powodem do radości i dumy

Rozmowa z Witoldem Kuleszą, prezesem KGHM Metraco Zagłębia Lubin

Będziemy wzmacniać zespół

Za nami bardzo emocjonujący sezon. Bywało różnie, ale trzeba powiedzieć, że przytytu kontuzjach, z jakimi borykały się dziewczęta, to zdobycie tytułu wicemistrza Polski jest sporym sukcesem.

Ten sezon był bardzo emocjonujący, a szczególnie jego końcówka. W rundzie zasadniczej, czyli przed play-offami, okazaliśmy się najlepszym zespołem rozgrywek. Mecze w fazie play-off rządzą się swoimi prawami, tam ciężko przewidzieć kto wygra. Zwłaszcza jeśli spotkają się dwa tak dobre zespoły jak KGHM Metraco Zagłębie Lubin i Vistal Łęczopol Gdynia. O tę jedną bramkę okazał się w tym sezonie lepszy Vistal i zdobył po raz pierwszy mistrzostwo Polski. Mogę tylko powiedzieć słowami pewnego komentatora: „Sędzia powinien ten pojedynek przerwać w pięćdziesiątej dziewiątej minucie przy stanie remisowym i obu zespołom powinien dać złote medale, bo oba na niego zasługiwały”. Niestety taki medal jest tylko jeden i końcówka zdecydowała, że trafił do Gdyni. Niektórzy mogą powiedzieć, że to nie jest sukces, ale według mnie jest, ponieważ jesteśmy jedynym zespołem, który zdobywa takie laury w mistrzostwach Polski w Lubinie, bo w regionie jeszcze koszykarki Polkowicz były wicemistrzostwo. Dlatego kobiety w tym regionie górą nad mężczyznami.

Tak naprawdę minimalnie lepsze okazały się dziewczęta z Gdyni. I niewiele brakowało, aby to Lubin cieszył się ze złotego medalu.

Zabrakło niewiele, ale powiem tak: od trzech lat nie możemy zmontować pierwszej siódemki, albo ze względu na kontuzje, albo urlopy macierzyńskie i późniejsze powroty z tej przerwy. Tak bywa jeśli chodzi o sport kobiety, że kobiety są żonami, matkami i musimy to

uszanować. Myślę jednak, że zwłaszcza w tym sezonie zabrakło tych wartościowych zmiennek w walce o złoty medal. Właśnie w tym kierunku jako klub musimy trochę popracować na tym, aby do takich sytuacji nie dochodziło. Jeszcze w końcówce dobiła nas kontuzja Ani Pałgan, która była taką żelazną zmienniczką. To są główne powody dlaczego tego złota w tym roku nie zdobyliśmy.

Plaga kontuzji dopadła miedziowe. Już od przerwy między sezonami problemy ze zdrowiem miały Kaja Załęczna i Kinga Byzdra. Później doszedł uraz barku Semen.

Tak. Karolina od paru miesięcy grała na własną odpowiedzialność. Ma ciężką kontuzję barku. We wtorek przeprowadzony zostanie zabieg w klinice w Poznaniu. Nie można już tego odkładać.

Chciałbym szczególnie podziękować dziewczynom za taką postawę, że pomimo kontuzji kwalifikujących się do operacji, podjęły wal-

kę do samego końca. Dlatego chwała im za to srebro.

Panie prezesie, czy właśnie w związku z tym, że podczas sezonu brakowało zmienniczek, klub planuje wzmocnić Zagłębie zawodniczkami pokroju Karoliny Siódmiak?

Karolina Siódmiak to dobra zawodniczka, ale my dobieramy do składu zawodniczki, które mentalnie pasują do Zagłębia, a także do koncepcji gry. Walczymy solidnie w obronie i wyprowadzamy z tego szybkie kontry. Nie zawsze zawodniczka takiego pokroju jak Karolina Siódmiak pasowałaby do drużyny, choć wiem, że jest to bardzo dobra szczypiornistka. W tym kierunku będą ewentualne zmiany w składzie.

Czy okienko transferowe będzie ograniczało się jedynie do Superligi Polski, czy sięgniecie po zawodniczki zza granicy? Ściągnięcie Vanesy Jelić jest znakomitą przykładem na to, że klub zyskał na takim transferze.

Tak jest. Vanessa to zdecydowanie bardzo dobry transfer. Mogę powiedzieć tylko tyle, że rozmowy trwają. Rozmawiamy z jedną z za-

wodniczką z Francji. Chcemy ją tu sprowadzić tą samą drogą co Vanesę Jelić.

Panie prezesie, czy podejrzewał pan, że Gdynia może być takim zaciętym rywalem dla Zagłębia?

Różnica polega na tym, że Vistal dysponował wyrównaną szesnastką. Tam trener Orneborg mógł rotować składem bez ograniczeń. Niektóre zawodniczki występowały po pięć, sześć razy na parkiecie. Wartość zespołu nie obniżała się. To było ich siłą, ten wyrównany skład. Trzynasta zawodniczka zastępująca koleżankę z pierwszej siódemki nie obniżała poziomu gry.

Brawa należą się kibicom Zagłębia, którzy do samego końca gorąco dopingowali dziewczyny. Oczywiście znajdują się mal-kontenci, których srebro nie zadowoli, ale byli i tacy, dla których dziewczyny są najlepsze.

Zgadza się, chciałbym serdecznie podziękować wszystkim kibicom. Wspomagali nas niesamowicie. Doping był ogłuszający. Dziewczyny były bardzo zmotywowane. W imieniu dziewczyn i własnym bardzo serdecznie dziękuję. Natomiast zawsze znajdują się pojedyncze osoby, które zdeprecjonują każdy sukces. Wydaje mi się, że nie jest warto zwracać uwagę na takie osoby. Uważam, że zespół regularnie zdobywa medale mistrzostw Polski i z tego należy się cieszyć, a nie szukać dziury w całym. Świadczy to o dobrej pracy Bożeny Karkut z zespołem, która utrzymuje się w krajowej czołówce od wielu, wielu lat. Chwała za to zawodniczkom, chwała sztabowi szkoleniowemu!

MARIUSZ BABICZ

Ósmy zawodnik spisał się znakomicie

Kibice: Mistrz! Mistrz!

Podopieczni Zygmunta Woźniczki grający w lidze młodzików rozgromili na wyjeździe Śląsk Wrocław, 31:19. Do 10. minuty spotkania pojedynek był dość wyrównany, później warunki dyktowali szczypiornicy MKS Zagłębia Lubin.

Po raz kolejny nasza publiczność stworzyła wspaniałe widowisko i niech sobie mówią, że kurnik nie kurnik, tutaj są najpiękniejsze mecze. Tu zawsze jest niezapomniana atmosfera jeśli chodzi o najwyższe laury – mówi Bożena Karkut, trener KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

– Przede wszystkim cieszę się, że dajemy tyle radości naszym kibicom. Na meczu pojawiło się wielu naszych fanów, którzy wspaniale nas wspierali. Oczywiście krzyczeli z try-



Na meczu pojawiło się wielu fanów miedziowych



Niektórzy wykazali się inwencją i przygotowali się do kibicowania

bun, że chcą mistrza, mają wicemistrza. Myślę jednak, że w tym sezonie będą się cieszyć z tego właśnie tytułu tak jak my, a w przyszłych roz-

grywkach powalczymy o złoty – dodaje Joanna Obrusiewicz, zawodniczka miedziowego klubu.

MARIUSZ BABICZ

Droga po medal

Rozgrywki na wysokich obrotach

» Droga Zagłębia do finału Superligi Kobiet PGNiG nie zawsze była usłana różami. Oczywiście jeśli mowa o kontuzjach, z którymi podczas turnieju musiały zmagać się zawodniczki KGHM Metraco Zagłębia Lubin, bo z wyników w ćwierćfinale, a później w półfinale, lubinianki mogły być zadowolone.

Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej w wielkim finale trafiły na godnego rywala. Po czterech meczach był remis 2:2. Piąte spotkanie rozegrane w Lubinie to prawdziwa walka i nerwy do ostatnich minut. Właśnie na dziesięć sekund przed końcem spotkania wszystko się rozstrzygnęło. Miedziove nie zdobyły złota, ale walczyły o trzy medale, tym razem zdobyły srebrny.

W rundzie zasadniczej lubinianki radziły sobie bardzo dobrze. W pierwszym meczu sezonu 2011/2012 wysoko pokonały KPR Jelenią Górę, 41:20. Bardziej wyjątkowego początku nie mogły sobie wymarzyć. Kolejne wygrane z MKS Finepharm Polkowice (44:13) i KSS Kielce (38:18) potwierdzały dobrą formę Zagłębia. Jednak spotkania z takimi przeciwnikami nie były zbyt wymagające dla podopiecznych Bożeny Karkut. Kibice czekali na mecze z takimi przeciwnikami jak SPR Lublin, Vistal Łączpol Gdynia czy KU AZS Politechnika Koszalińska. Jako pierwsze do rywalizacji z lubiniankami stanęły zawodniczki Waldemara Szafulskiego. Koszalinianki okazały się jednak słabsze niż przypuszczano i Zagłębie rozgromiło AZS, 39:18. Dopiero w 9. kolejce Superligi Kobiet, miedziove trafiły na godnego przeciwnika. Była nim ekipa Vistalu Łączpol Gdynia. Spotkanie odbyło się na wyjeździe. Do przerwy nadmorski zespół pro-



» Przy własnej publiczności miedziove walczyły jak lwice

wadził jedną bramką, 13:12. W drugiej połowie lubinianki odskakiwały gospodyniom na dwa oczka i tak też się skończyło. Vistal uległ Zagłębiu, 22:24.

Ostatni mecz rundy jesiennej, ekipa z Lubina również zagrała na wyjeździe. Tym razem z drugim pretendencem do tytułu SPR-em Lublin. Już po pierwszej połowie było jasne, że drużyna z Lubelszczyzny nie jest tą samą z finału poprzedniego sezonu. Lublin przegrywał do przerwy, 9:18. Druga odsłona spotkania to dalsza dominacja miedziove, które ostatecznie wygrały 36:23.

W przerwie między rundami, kontuzji w meczu Pucharu Polski Final Four z AZS Politechniką Koszalińską doznała Kinga Byzdra. Problemy ze

zdrowiem miała także kapitan zespołu Kaja Załęczna. Natomiast z innego powodu, rozgrywki również opuściła Klaudia Pielesz. Rozgrywająca Metraco zostanie młodą mamą, dlatego do końca rozgrywek oglądała mecze z trybun. Lubinianki nieco osłabione kadrowo, odpadły z Pucharu Polski Kobiet Final Four. Choć pierwszy mecz rozstrzygnęły na własną korzyść, wygrywając 26:20, to już w meczu rewanżowym lepsza okazała się ekipa Waldemara Szafulskiego, która pokonała na własnym terenie miedziove, 33:26. Bilans bramkowy lepiej wypadł po stronie AZS-u i w 1/4 finału Pucharu Polski, Zagłębie pożegnało się z rozgrywkami.

Pomimo odpadnięcia z Pucharu Polski, miedzio-

we w dalszym ciągu walczyły o najwyższe laury. Rozpoczęła się runda rewanżowa Superligi Kobiet PGNiG. Już w pierwszych pięciu kolejkach, lubinianki uzyskały komplet punktów. Dodatkowo w szóstym spotkaniu, ograły AZS Politechnikę Koszalińską, 26:17. Był to pewnego rodzaju rewanż za porażkę Metraco w Pucharze Polski. Dziewczyny szły jak burza, ale po drodze doskwierały im lżejsze i poważniejsze kontuzje (między innymi uraz barku Karoliny Semeniuk-Olchawy). Pod koniec rundy, Vistal pokonał Zagłębie 28:19, ale ostatni mecz rundy zasadniczej należał już do miedziove. Lubinianki ograły w nim SPR Lubin, 24:22. Rozpoczęła się faza play-off.

– To zupełnie inna rozgrywka. My rundę zasadniczą zakończyliśmy na pierwszym miejscu, a w play-offach gra zaczyna się od początku. Trzeba być skoncentrowanym do tego stopnia, że każde najmniejsze potknięcie grozi spadkiem na niższą pozycję, czy brak walki o medale – mówiła Joanna Obrusiewicz z KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

Na starcie w ćwierćfinale fazy play-off Superligi Kobiet, Zagłębiu przyszło się zmierzyć w dwumeczu z Piotrcovią Trybunalski. Bez większego problemu podopieczne Bożeny Karkut wygrały 2:0. W Lubinie 38:21, w Piotrcovii 31:20.

Przyszedł czas na półfinał. Tam Metraco spotkało się z AZS Politechniką Koszalińską. Choć lubinianki wygrały wszystkie trzy spotkania, to w jednym ze starć poważniejszą kontuzję nabawiła się Anna Pałgan, która tym samym zakończyła rozgrywki w sezonie 2011/2012.

W wielkim finale Superligi Kobiet spotkały się zespoły KGHM Metraco Zagłębia Lubin i Vistal Łączpol Gdynia. Dwa pierwsze pojedynki, z racji wyżej zajętego miejsca w rundzie zasadniczej, zostały rozgrywane w Lubinie. Łatwo nie było. Mecz numer jeden był lepszy w wykonaniu zawodniczek z Gdyni, na domiar złego czerwoną kartką została ukarana Joanna Obrusiewicz. Zespół Thomasa Orneborga wygrał różni-

cą dwóch oczek. W drugim dniu zmagania Zagłębie dostało skrzydeł. Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej ograły rywalki 28:18, ale zwycięstwo miało ciemną stronę. Poważnie wyglądającej kontuzji nabawiła się Joanna Obrusiewicz. Mecze numer 3 i 4 były rozgrywane w Gdyni. W ogólnej klasyfikacji było 1:1, więc finał walki o złoto mógł zakończyć się właśnie w tym mieście w przypadku zwycięstwa w obu spotkaniach jednej z drużyn. Po dwóch dniach rywalizacji było 2:2. Oznaczało to, że dziewczęta rozegrają jeszcze piąty pojedynek, tym razem w Lubinie.

Przy własnej publiczności miedziove walczyły jak lwice. Bramka za bramką. Raz prowadzenie obejmowały gdynianki, a po chwili lubinianki. Do przerwy lubinianki wygrywały 16:14. Wszystko wskazywało na to, że to gospodynie są bliższe zwycięstwa. W drugiej połowie scenariusz uległ zmianie. Długo utrzymywał się stan remisowy. Ostatecznie o jedno oczko lepsze okazały się zawodniczki z Gdyni.

–Doprowadziłyśmy do piątego meczu. Raz my wiodłyśmy prym, raz Vistal. W piątym meczu było pięćdziesiąt na pięćdziesiąt i szczęśliwy los zdecydował, że to Gdynia odebrała złoty medal – podsumowała Joanna Obrusiewicz.

MARIUSZ BABICZ



W wielkim finale Superligi Kobiet spotkały się zespoły KGHM Metraco Zagłębia Lubin i Vistal Łączpol Gdynia



To był ciężki sezon dla lubinianek

Rozmowa z Patrycją Kulwińską z Vistal Łącpol Gdynia

Z obozu rywala

» Vistal Łącpol Gdynia po raz pierwszy stanął na podium jako złoty medalista najwyższej klasy rozgrywkowej żeńskiej piłki ręcznej. Na trybunach SP 14 w decydującym starciu wspierała swój zespół nieliczna grupa fanów ekipy Thomasa Omeborga. Patrycja Kulwińska w piątym meczu finału fazy play-off Superligi Kobiet zdobyła dwie bramki. Jednak jej osoba miała duży wpływ na końcowy wynik meczu.

Wykonałyście równie ciężką pracę jak KGHM Metracco Zagłębie Lubin w drodze po złoto Superligi. W półfinale pokonałyście pretendenta do tytułu, SPR Lublin i w finale spotkałyście się z ekipą z Lubina. Tam pokazałyście, że jesteście godnymi rywalami.

Miałyśmy takie wrażenie, że dziewczyny z Lubina nie do końca nas doceniły na początku rywalizacji. Mam nadzieję, że teraz będziemy w hierarchii piłki ręcznej znaczyć coś więcej. Wiadome jest to, że nasza sytuacja kadrowa się zmieniła, więc nie mam pojęcia, jak to będzie wyglądało w przyszłym roku, ale myślę, że teraz nie jest czas, aby się nad tym zastanawiać. Mam nadzieję, że teraz będziemy w hierarchii piłki ręcznej znaczyć coś więcej. Wiadome jest to, że nasza sytuacja kadrowa się zmieniła, więc nie mam pojęcia, jak to będzie wyglądało w przyszłym roku, ale myślę, że teraz nie jest czas, aby się nad tym zastanawiać. Mam nadzieję, że teraz będziemy w hierarchii piłki ręcznej znaczyć coś więcej.



Z punktu widzenia zawodniczek, jak bardzo był wymagający piąty mecz finałowy w Lubinie?

To był olbrzymi maraton. Przegrywałyśmy każdy drugi mecz, ponieważ, żeby wygrać z Zagłębiem, trzeba biegać! Dlatego dopóki miały

śmy siłę biegać, to wygrywałyśmy te mecze. Gdy byłyśmy już słabsze w obronie, nie byłyśmy w stanie wygrać drugich spotkań. Dlatego bardzo się cieszę, że po krótkiej przerwie byłyśmy w stanie odbudować się na tyle, żeby ten mecz wygrać,

choć nie układał się od początku po naszej myśli.

Pod koniec meczu też miałyście trochę problemów. Wycieńczenie to raz, a po drugie straciłyście z powodu urazu kolana Karolinę Siódmą.

Prawdę mówiąc, gramy lepiej drugiej połowy. W momencie kiedy nasza zawodniczka zeszła, miałyśmy dwie bramki do tyłu. Musiałyśmy wtedy pracować na sto dwadzieścia procent, żeby ten mecz wyciągnąć. Byłyśmy wykończone. Ja pod koniec meczu już nie mogłam oddychać, ponieważ tak mnie bolała przepona od tego biegania.

Tytuł mistrza Polski zdobyłyście po raz pierwszy. Jakie to uczucie?

Fantastyczne. Byłyśmy bardzo zmęczone, ale czujemy się fantastycznie.

MARIUSZ BABICZ

Zasłużyły na porządnym odpoczynku

Ciężka droga po zwycięstwo

W piątym spotkaniu finałowym, przy wspaniałym dopingu miedziowych kibiców, podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej wywalczyły srebrny medal i stanęły na podium jako wicemistrzynie Polski. Zdobyte trofeum, okupione było kontuzjami, urazami i brakami kadrowymi.

Zespół pomimo tych trudności, przez całą rundę pracował bardzo ciężko i chciał za wszelką cenę zagrać w finale. Udało się, lubinianki po raz kolejny przysporzyły swoim sympatykom wspaniałych emocji i wrażeń, a po zakończeniu ostatniego piątego spotkania z Vistalem Łącpol Gdynia, miejscowi fani gorąco podziękowali zawodniczkom za miniony sezon.

– Od grudnia męczymy się bardzo, bo i urlopy macierzyńskie i kontuzje spowodowały, że graliśmy w bardzo okrojonym składzie – stwierdza trener miedziowych Bożena Karkut. – Bez wartościowych zmienniczek. Dlatego te dziewczyny wracając czy po kontuzjach, czy po urlopach macierzyńskich, nie

są w swojej najwyższej formie. Do tego te, które grały w polu. Asia Obrusiewicz po upadku niestety miała trochę problemów z tym, aby swobodnie poruszać się po parkiecie. Karolina tak naprawdę gra od pół roku z kontuzją barku i właściwie idzie zaraz na stół operacyjny. Jej zasięg był tylko do poziomu ramienia. Ona wyżej tej ręki nie mogła podnosić, więc trudno jej było rzucać. Vanessa, która jest bardzo poobijana, ma tak potłuczone biodra, że miejsca te mają czarny kolor. Kaja, która w tamtym roku o tej porze myślała, że w ogóle nie będzie grała. Ona podczas treningu jest bardzo ograniczona właśnie ze swoim kręgosłupem, ale chciała grać. Czerwona kartka bramkarki też nam nie pomogła, bo Monika była dla nas wielkim wsparciem, trochę więc się tego nabierało. Nie było nam łatwo i tym bardziej dziękuję moim dziewczynom za ten medal – mówi Bożena Karkut, szkoleniowiec miedziowych.

Teraz lubinianki zasłużyły na porządnym odpoczynku, a kibice nie mogą się doczekać kolejnego sezonu.

MARIUSZ BABICZ

Miedziowym skrzydła nieco podcięła czerwona kartka

Finał bez Łosia

Monika Malickiewicz była bezsprzeczną bohaterką finałowej rozgrywki Superligi Kobiet PGNiG. To dzięki jej opanowaniu i skuteczności między słupkami miedziowej bramki, koleżanki z zespołu miały więcej swobody w ataku. Niestety w decydującym meczu już w 10. minucie bramkarka otrzymała czerwoną kartkę i resztę potyczki obejrzała z trybun.



Monika finałowy mecz obejrzała z trybun

Wszystko szło po myśli Zagłębia. Piąty, finałowy mecz grany u siebie nie mógł skończyć się inaczej, jak odebraniem złotego medalu. Niestety rywalki miedziowych okazały się bardzo zaćmionym przeciwnikiem i do samego końca prowadziły

równorzedną walkę, ostatecznie wygrywając spotkanie.

Dodatkowo już w pierwszej połowie, miedziowym skrzydła nieco podcięła czer-

wona kartka Moniki Malickiewicz, która będąc poza polem karnym zatrzymała atak Gdyni, ale z tego powodu opuściła parkiet.

– Każdej zawodniczki żałujemy, jeśli dzieje się taka sytuacja. Monika dostała już w pierwszych minutach czerwoną kartkę, natomiast jak się jest na boisku, to w tym momencie się o tym nie myśli, że my straciłyśmy coś poważnego, bo w dalszym ciągu każda z nas chce wygrać i wchodzi następna bramkarka, która ma przejąć jej zadanie – podsumowuje sytuację Joanna Obrusiewicz, koleżanka z zespołu.

MARIUSZ BABICZ



– Nie było nam łatwo i tym bardziej dziękuję moim dziewczynom za ten medal – mówi Bożena Karkut, szkoleniowiec miedziowych

Fot. Andrzej Niemiec

reklama

Kino Helios
ul. Generała Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin

rezerwacja on-line:
www.helios.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91

Cennik biletów			
na seansie 2D	Prezentacja, seans, powrót po godzinie 13.30	Tani wieczór	Platze - seansy w dni wolne
Normalny	21 zł	18 zł	23 zł
Ugony (*)	16 zł	15 zł	20 zł
Junior / Senior (**)	18 zł	17 zł	20 zł

Od poniedziałku do piątku, na seansie do godziny 13.30 każdy bilet kosztuje jedynie 15,00 zł! (Promocja nie obejmuje seansów 3D)

na seansie 3D	Prezentacja, seans, powrót	Tani wieczór	Platze - seansy w dni wolne
Normalny	24 zł	21 zł	26 zł
Ugony (*)	21 zł	18 zł	23 zł
Junior / Senior (**)	21 zł	18 zł	23 zł

(*) niezbędny kupon oraz studencki do 26 roku życia (z okazaniem ważnej legitymacji uczniowskiej/studenckiej)
(**) dzieci do lat 12 oraz osoby powyżej 60 roku życia

Do wszystkich biletów na filmy 3D doliczana jest dopłata w wysokości 2 zł. Jest to dopłata związana z użytkowaniem okularów 3D, niezbędnych do właściwego odbioru projekcji 3D. Okulary zostają Państwu udostępnione do jednorazowego użytku. Prosimy o ich zwrot obalając kina po seansie. Zauważamy, iż wprowadzenie dopłaty nie podwyższa całkowitych kosztów ponoszonych przez Państwa przy zakupie biletów przed jej wprowadzeniem.

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN OD 25.05.2012 DO 31.05.2012

KINO KONESERA:
RESTLESS – OD LAT 15, PROD. USA – 17.45*...
 *seans w ramach Kina Konesera odbędzie się w dniu 28.05

PREMIERY:
FACECI W CZERNI 3 3D – OD LAT 12, PROD. USA – 09.00, 11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30...
GORYL ŚNIEŻEK W BARCELONIE – B.O., PROD. HISPANIA – 09.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30...

POZOSTAŁE TYTUŁY:
DYKTATOR – OD LAT 15, PROD. USA – 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00...
MROczne Cienie – OD LAT 15, PROD. USA – 13.15, 18.30...
NIETYKALNI – OD LAT 15, PROD. FRANCJA – 11.30, 17.45, 20.00...
AVENGERS 3D – OD LAT 7, PROD. USA – 10.15dub., 15.30nap., 20.45nap. ...
DORWAĆ GRINGO – OD LAT 15, PROD. USA – 13.45, 15.45, 19.30, 21.30...

1 CZERWCA
START 23.00
META 6.30
ZAGRAMY:
• HODGINS Z... • SAREYOLATE SWINE
• BONAS BEZDUMNYCH • PIKARSKI POKER

FACECI W CZERNI 3
Agenci J i K wracają do kin
JUŻ 25 MAJA

Spółdzielnia Socjalna "BŁYSK"
zaprasza seniorów i juniorów na **bezpłatne** międzypokoleniowe warsztaty rękodzieła artystycznego.

Warsztaty odbędą się w Domu Dziennego Pobytu „Senior” w Lubinie w miesiącach od czerwca do września. Podczas warsztatów uczestnicy zapoznają się m.in. z pracami ręcznymi na drutach, szydełkowaniem, rękodziełem z papieru, wełny, filcu i koralek w tym wszelkiego rodzaju ozdób, kartek okolicznościowych oraz biżuterii. Zgłoszenia przyjmujemy do 12 czerwca (pierwsze zajęcia odbędą się 18 czerwca). Serdecznie zapraszamy!
tel. 727620511, Lubin ul. 1-go Maja 8b/1 lub na www.blysk.lubin.pl

Regionalne Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych
MINISTERSTWO PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
FIO FUNDUSZ INICJATYW OBYWATELSKICH

Projekt w ramach programu „Innowacyjny Spółdzielca” finansowany ze środków ministra właściwego do spraw zabezpieczeń społecznych w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2009 – 2013 oraz środków własnych Regionalnego Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW OCHRONY

NA OBIEKTY HANDLOWE W MIEJSCOWOŚCIACH:
LUBIN, WROCŁAW, BRZEG K/OŁAWY, OLEŚNICA, ŚWIDNICA, OKOLICE WAŁBRZYCHA.

WYMAGANIA: NIEKARALNOŚĆ I DOŚWIADCZENIE.
OSOBY ZAINTERESOWANE PROSIMY O KONTAKT NA ADRES EMAIL:

PRACA.OCHRONAGLOBALS2@O2.PL
(W TEMACIE WPISUJĄC WYBRANE MIASTO)

BIURO TURYSTYCZNE „PRZYLESIE” ZAPRASZA NA Imprezy związane z DNIEM DZIECKA

2 czerwiec
Zawody Jeździeckie w Morawie + przejażdżki kucykami i bryczką
Zwiedzanie Muzeum Przemysłu i Kolejnictwa w Jaworzynie Śl.
(parowozu i motocykle Harley – Davidson) + przejazd zabytkowym pociągami
Cena : 55 zł. – dorośli, 45 zł. – od 12 lat, 35 zł. – od 4 lat
Ceny obejmują : przejazd, ubezpieczenie NW.
Bilety i wyżywienie we własnym zakresie.

3 czerwiec
Piknik rodzinny w niedalekiej odległości od Lubina
Cena wynosi 45 zł. i obejmuje : dojazd, catering, gry, zabawy i konkursy z nagrodami. Ponadto w cenie 10 zł. : przejażdżki konne oraz quadami (dzieci jako pasażerowie).

Zgłoszenia do 28 maja pod nr. tel. 667 216 716 lub w biurze przy ul. Budziszyńskiej 29
Biuro zaprasza : pon., wt., czw. 15 – 18.30 oraz pt. 8 – 12.
e-mail : btprzylesie@onet.pl

Zapraszamy również do udziału w wycieczkach turystycznych po Polsce
W najbliższym czasie 27 maja :
Pałac Krobietowice – Arboretum w Wojsławicach –
Ząbkowice Śl. – Twierdza Srebrnogórska
16 czerwca :
Szkłarska Poręba – Świeradów Zdr. – Lwówek Śl. – Zamek Grodziec

Lubinianki w półfinałach konkursu piękności

Walczą o koronę

» Aleksandra Żuraw (brunetka) i Paulina Tybirska (blondynka) – to one będą reprezentować nasze miasto w półfinałach Miss Polski Dolnego Śląska 2012. Organizatorzy konkursu właśnie ogłosili listę półfinalistek, na której – wśród 26 dziewczyn z całego województwa – znalazły się też dwie lubinianki.



Aleksandra Żuraw



Paulina Tybirska

Nim Paulina i Aleksandra zaprezentują swoje wdzięki podczas gali, która wyłoni reprezentantki naszego województwa w konkursie ogólnopolskim, czeka je kilkudniowe zgrupowanie. Od 24 do 27 maja spędzą czas w Szklarskiej Porębie, gdzie przede wszystkim będą uczyć się choreografii.

Potem, także w Szklarskiej Porębie, wystąpią podczas gali finałowej. Następnie z 26 kandydatek jury wybierze 10 i to one powalczą o tytuł najpiękniejszej Dolnoślązaczki. Trzymajmy kciuki za nasze miss!

Organizatorem regionalnym konkursu jest TV-M Press Media z Legnicy.

MARIOLA SAMOTICHA

MEBLARZ SALONY MEBLOWE

Oferta ważna do 31.05.2012r.

Od 11 do 31 Maja
Kupuj Więcej - Płać Mniej
Rabaty do 15%
Wyprzedaż ekspozycji do 50%
RATY 3x0

- Ekspozycja na powierzchni 5000 m2
- Bezpłatny transport w promieniu 30 km
- Kompleksowe wyposażenie mieszkań i biur
- Sprzedaż ratalna
- Realizacja zamówień indywidualnych
- Studio kuchenne
- Dyskont meblowy
- Meblomarket

Santander
raty
- RRSO dla kredytu
spłaconego w 18 równych
ratach w wysokości
ubezpieczenia wynosi 0%

MEBLARZ - SALONY MEBLOWE
59-300 Lubin, ul. Towarowa 1, tel. 76 8444222, 76 8443914
e-mail: meblarz@meblarz.pl

Strona sklepu stacjonarnego: www.meblarz.pl
Sklep internetowy: www.sklep.meblarz.pl